Gazeta Współczesna

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 160 (7953) Białystok — Łomża — Suwałki, czwartek 15 lipca 1976 r. Nakład: 130.870 A Cena 50 gr

Nowe polskie silniki lotnicze

RZESZÓW (PAP) — Największy w Polsce producent silników lotniczych, Wytwórnia Sprzętu Komunikacyjnego PZL w Rzeszowie, przystąpiła do produkcji silników tłokowych małej mocy — w oparciu o dokumentacje techniczną zakupioną od amerykańskiej firmy „Franklin".

Tego rodzaju silniki pozwolą **na szeroki rozwój krajowej produkcji niewielkich samolotów**, np. tzw. dyspozycyjnych dla większych zakładów pracy, samolotów szkolno-treningowych itp., które dotychczas były bądź importowane (np. „Zliny" z Czechosłowacji) bądź też wytwarzane w oparciu o importowane silniki.

W pierwszej fazie przystąpiono do produkcji 3 typów silników „PZL - Franklin" — dwu- cztero- i sześciocylindrowych, w układzie typu „bokser", pozwalającym na uzyskanie opływowej sylwetki samolotu.

Partie informacyjne pierwszych trzech typów silników wyjdą z WSK jeszcze w bież. roku.

Złoto gdańskie wróciło do Polski

BRUKSELA (PAP) — Działająca w Brukseli trójstronna komisja do spraw restytucji złota monetarnego zagrabionego z banków państw okupowanych przez III Rzeszę, podjęła 28 czerwca br. decyzję o wydaniu Polsce części odzyskanego po wojnie złota, stanowiącego majątek banku byłego Wolnego Miasta Gdańska.

Podejmując powyższą decyzję komisja złożona z przedstawicieli rządów USA, W. Brytanii i Francji, dała wyraz aprobacie stanowiska rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, że roszczenia **Polski do złota gdańskiego są prawnie uzasadnione i niepodważalne.**

Pierwszy zastępca ministra finansów **Marian Krzak** podpisał w Brukseli odpowiednie dokumenty o wydaniu złota Polsce. W ten sposób otrzymaliśmy około 2,5 tony tego złota monetarnego, które w 1939 roku było zagrabione z Gdańska.

Dzień badań medycznych na „Salucie-5"

MOSKWA (PAP) — Środa, 14 bm. była na pokładzie orbitalnej stacji naukowej „Salut-5" dniem eksperymentów medycznych. Kosmonauci **Borys Wołynow i Witalij Żołobow** badali funkcjonowanie układu naczyniowo-sercowego, mierzyli parametry układu oddechowego i temperaturę ciała. Kontrola funkcjonowania serca i układu oddechowego jest dokonywana przy pomocy wielofunkcyjnej aparatury „Polinom-2M" oraz umocowanych na ciele elektrod i czujników. Porównując uzyskane dane z rezultatami badań przeprowadzonych wcześniej na Ziemi, kosmonauci mogą sami obiektywnie oceniać stan swego zdrowia.

Według danych kontroli lekarskiej, stan zdrowia kosmonautów jest dobry. Puls u dowódcy wynosi 52, a u inżyniera pokładowego — 44 uderzenia na minutę. Natomiast ciśnienie tętnicze — odpowiednio 110/70 i 115/55 mm słupka rtęci.

Urządzenia pokładowe stacji funkcjonują normalnie. Lot jest kontynuowany.

20 lipca br. „VIKING-1" wyląduje na Marsie

WASZYNGTON (PAP) — W ośrodku kierowania lotem amerykańskiej sondy marsjańskiej „Viking 1" w Pasadenie, zapadła we wtorek decyzja co do ostatecznej daty i miejsca lądowania „Vikinga" na Marsie. 20 lipca o godz. 12.12 czasu GMT lądownik sondy osiądzie w rejonie nisko położonego, suchego basenu, 740 km na północny-zachód od uprzednio przewidzianego miejsca lądowania. Jest to teren depresyjny, położony ok. 2 mil „poniżej poziomu morza". Oczywiście morz na Marsie dzisiaj nie ma i określenie to odnosi się tylko do wysokości ciśnienia atmosferycznego. Ze zdjęć wynika, że jest to obszar płaski, urozmaicony kraterami, przypominający z wyglądu dno jeziora. Naukowcy przypuszczają, że owo jezioro powstało z okolicznych rzek, którym początek dały topniejące przed wiekami lodowce. Z tego też względu na dnie basenu mogły nagromadzić się, interesujące z punktu widzenia śladów życia organicznego, osady naniesione z prądem rzek. W takich warunkach istnieje bowiem szansa natknięcia się teraz na pewne formy organizmów bakteryjnych.

Nowy koncentrat o smaku „PEPSI-COLI"

TARNÓW (PAP) — Wkrótce powinien ukazać się w sprzedaży koncentrat napojowy pod nazwą „Club-cola". Z jednej butelki koncentratu będzie można sporządzić, mieszając w stosunku 1 do 7 z wodą gazowaną lub zwykłą — 10 butelek napoju zbliżonego smakiem do „Pepsi-coli". Tak więc butelka koncentratu powinna wystarczyć na kilkudniową wędrówkę turystyczną.

Wytwarzanie koncentratu „Club-cola" oparte jest na własnej technologii tarnowskiego przedsiębiorstwa przetwórstwa owocowo-warzywnego „POWIN".

Prawie 100 tys. roboczogodzin przepracują w hucie KATOWICE harcerki i harcerze z całej Polski uczestniczący w rajdzie ZHP „Szlakami jutra". NA ZDJĘCIU: harcerze z Krotoszyna (Kaliska Chorągiew ZHP) na terenie budowy walcowni zgniatacza.

CAF—Seko—telefoto

Papierowe decyzje Ligi Arabskiej

W Libanie trwa wojna domowa

KAIR (PAP) — W Kairze zakończyło się we wtorek trzecie z kolei nadzwyczajne posiedzenie ministrów spraw zagranicznych członkowskich krajów Ligi Arabskiej, poświęcone sytuacji w Libanie. **Spotkanie było jeszcze jedną próbą położenia kresu rozlewowi krwi w tym kraju.** Podjęto w tym celu szereg uchwał. W przyjętej rezolucji ministrowie opowiedzieli się za zwiększeniem liczebności i uzbrojeniem międzyarabskich sił pokojowych w Libanie, mających nadzorować przyszły rozejm między zwalczającymi się ugrupowaniami oraz wskazali na pilną potrzebę zawieszenia broni i jego respektowania. Inne uchwały dotyczą udzielenia mieszkańcom Libanu pomocy w postaci leków, żywności i paliw. Uczestnicy konferencji kairskiej udzielili pełnomocnictw sekretarzowi generalnemu Ligi Arabskiej Mahmudowi Riadowi, aby osobiście nadzorował realizację wszystkich postanowień przyjętych w Kairze.

Najważniejszym rezultatem sesji ministrów Ligi Arabskiej było **uzyskanie zobowiązania ze strony Syrii i Organizacji Wyzwolenia Palestyny, iż przystąpią one do negocjacji mających na celu unormowanie wzajemnych stosunków, napiętych z powodu wojskowej interwencji Syrii w Libanie.** Uczestnicy konferencji zgodnie stwierdzili, iż **konflikt syryjsko-palestyński jest główną przeszkodą uniemożliwiającą wprowadzenie w życie inicjatyw pokojowych w Libanie.** Porozumienie w sprawie podjęcia kroków pojednawczych między Syrią a Organizacją Wyzwolenia Palestyny zostało osiągnięte w wyniku wielostronnych kontaktów przedstawicieli Egiptu, OWP, Arabii Saudyjskiej, Libii i Syrii.

Wysiłki na rzecz pojednania syryjsko-palestyńskiego napotkały jednakże na trud-

Ciąg dalszy na str. 2

Za kilka lat

Elektrycznym do Krynicy

NOWY SĄCZ (PAP) — Za kilka lat do Krynicy — „perły polskich uzdrowisk" — będziemy jeździli pociągami elektrycznymi. Trwa zakrojona na dużą skalę modernizacja linii kolejowej Tarnów — Nowy Sącz — Muszyna — Krynica. Po zakończeniu prac na odcinkach Leluchów — Muszyna i Muszyna — Krynica roboty modernizacyjne koncentrują się obecnie w rejonie Piwnicznej.

Dziś start

Zapraszamy na pierwsze imprezy SUWALSKIEGO FESTYNU PRASOWEGO

Jak już informowaliśmy dziś masowym czynem społecznym mieszkańców oraz wczasowiczów i młodzieży zainaugurowany zostanie SUWALSKI FESTYN PRASOWY. W pięciu miejscowościach — AUGUSTOWIE, GIŻYCKU, MIKOŁAJKACH, RUCIANEM-NIDZIE i WĘGORZEWIE władze miejskie zadbały o sprawną organizację czynu, zapewniając front robót, sprzęt itp. APELUJEMY o jak najszerszy udział w pracach, zwłaszcza wczasowiczów, dla których będzie to jeszcze jedna forma aktywnego wypoczynku na świeżym powietrzu.

Również dziś zapoczątkowana będzie **seria spotkań społeczeństwa z dziennikarzami „Gazety Współczesnej".** W **GIŻYCKU** spotkanie takie odbędzie się o godz. 13 w Wytwórni Pieczywa Cukierniczego, a redakcję naszą reprezentować będą: zastępca redaktora naczelnego „GW" — **Marian Wiśniewski** oraz red. **Jan Kwasowski.** Natomiast w ośrodku wczasowym w **WĘGORZEWIE** spotkają się z Czytelnikami red. red. **Ludmiła Chalecka i Jacek Ratajczak.** Zapraszamy również na jutrzejsze spotkanie, które odbędzie się o godz. 18 w **Augustowskim Domu Kultury.** O pracy dziennikarskiej i 25-letniej historii „Gazety Współczesnej" mówić będą: red. red. **Aniela Łabanow i Zygfryd Cegiełko.**

W **AUGUSTOWIE i GIŻYCKU** już dziś handlowcy zapraszają na **kiermasze** przygotowane pod hasłem **„HANDEL — TURYSTOM".** Organizatorzy obiecują, że na plaży miejskiej w Augustowie i przy molo w Giżycku będzie można kupić wszystko co jest potrzebne na sezon letni. [illegible] jest to czcza obiecanka, [illegible] świadczy chociażby imponująca lista przedsiębiorstw handlowych uczestniczących w kiermaszu. Współorganizatorów jest aż jedenastu: **WPHW w Białymstoku, WSS „Społem" w Suwałkach, Spółdzielnia Ogrodniczo-Pszczelarska, Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska, WZGS „Samopomoc Chłopska", Centrala Rybna, „Cepelia", „Foto-Pam", „Polmozbyt", „Dom Książki" oraz RSW „Prasa — Książka — Ruch".** Jak z tego wynika nie zapomniano o atrakcjach gastronomicznych. Czynne będą stoiska z kanapkami, wędliną, konserwami i pieczywem, kioski z napojami chłodzącymi, rożny, szaszłykarnie oraz smażalnie smakowitych ryb — prosto z jeziora.

DZIŚ o godz. 12 na plaży miejskiej w **AUGUSTOWIE** nastąpi także otwarcie **wystawy sprzętu turystycznego** produkowanego przez „Foto-Pam". Obejrzeć tam będzie można m. in. popularne „Maki".

Na prośbę organizatorów prostujemy dwie poprzednio podane informacje. Otóż **konferencja prasowa** organizowana przez **Towarzystwo Miłośników Ziemi Augustowskiej** odbędzie się **w piątek, 16 lipca o godz. 18 w Augustowskim Domu Kultury, a otwarcie ekspozycji działu etnograficznego Muzeum w Augustowie** nastąpi również **jutro, 16 bm. o godz. 14 w nowej placówce przy ul. 1 Maja 12.** Dodajmy, iż ekspozycja ta jest podsumowaniem 8-letniej działalności tej placówki muzealnej, początkowo pracującej społecznie, a obecnie jako Oddział Muzeum Okręgowego w Suwałkach. Placówką tą kieruje znany w całym Augustowie ofiarny społecznik p. **Wojciech Batura.**

Uczestników Festynu zapraszamy ponadto na program przygotowany przez białostocką Estradę, a zatytułowany **„PRZYGODA Z GAZETĄ". Jutro** o godz. 18 artyści zaprezentują się w **RUCIANEM - NIDZIE** na placu przy Urzędzie Miasta i Gminy, **17 lipca** wystąpią w **WĘGORZEWIE** o godz. 14 — na plaży miejskiej i w **MIKOŁAJKACH** (godz. 16 plac przed szkołą). Natomiast w niedzielę 18 bm., program obejrzą mieszkańcy **GIŻYCKA** (godz. 14 estrada festynowa przy plaży miejskiej). Artystów rekomendować nie trzeba, wystarczą same nazwiska: **Lucyna Arska, Stenia Kozłowska, Tadeusz Chyła, Waldemar Grzech i Maciej Zembaty.** Grać i śpiewać będzie doskonały zespół **„Sezam"** z dynamicznymi solistkami: **Marią Głowacką i Anną Stroińską.** Konferansjerkę prowadzi **Marek Moroz.**

Serdecznie zapraszamy wszystkich do udziału w festynowych imprezach. Atrakcji nie zabraknie.

K. PRÓCHNIEWICZ

Sport i rekreacja w czasie Festynu

W natłoku innych imprez odbywających się w ramach Suwalskiego Festynu Prasowego nie zabraknie sportu. Igrzyska w Montrealu tuż, tuż; rośnie przedolimpijska gorączka. Kibice już obecnie szykują się na radosne wieści zza oceanu i... „zarwane" telewizyjnymi transmisjami noce. Oglądanie nocnych maratonów z Olimpiady wymagać będzie nie lada kondycji. Zdobyć ją będzie można właśnie podczas Festynu. Organizatorzy zaplanowali bowiem całą masę imprez o charakterze rekreacyjnym. W większości z nich uczestniczyć mogą wszyscy chętni. Do udziału zachęcamy przede wszystkim wczasowiczów. Tro-

Ciąg dalszy na str. 2

Mimo upałów

Dobre tempo produkcji utrzymuje się w całym kraju

WARSZAWA (PAP) — Latem w hutach temperatura na poszczególnych „gorących" wydziałach rzadko kiedy spada poniżej 60 stopni. Upały dają się we znaki także tym, którzy w tych dniach muszą pracować przy taśmie, w halach produkcyjnych. Wszędzie zaś od załóg robotniczych oczekuje się zwiększonego wysiłku, tak, aby mimo nasilonych urlopów dostarczyć krajowi planowaną ilość surowców, wyrobów, materiałów i maszyn, a także wykonać przewidywane na ten okres zadania inwestycyjne. Mimo upałów w całym kraju utrzymuje się dobre tempo produkcji.

W HUCIE IM. LENINA załoga nowo uruchomionego wydziału mas bezwodnych (specjalnych materiałów do zamykania otworów spustowych wielkich pieców) wyprodukowała 7 ton tych wyrobów. Mimo, że wydział znajduje się jeszcze w fazie rozruchu, osiąga on już niemal pełną zdolność produkcyjną. Z kolei załoga zakładu materiałów ogniotrwałych tego kombinatu dostarczyła ponad plan m. in. 24 tony wyrobów dla pieców konwertorowych oraz 51 ton wyrobów dla stalowni martenowskiej. Ze znacznym wyprzedzeniem realizuje też jedno z największych zamówień, obejmujące dostawę 1.600 ton materiałów ogniotrwałych dla huty „Katowice". Mimo, że termin realizacji tego zamówienia upływa dopiero w końcu bm. dostarczyła już na plac budowy ok. 1.200 ton materiałów ogniotrwałych.

Z wyprzedzeniem realizują swoje zadania pracownicy **Zakładów Metalowych Przemysłu Gumowego „Stomil" w Środzie Wielkopolskiej (woj. poznańskie).** Zakłady te specjalizują się w produkcji zaworów do dętek, pierścieni uszczelniających i wielu innych drobnych, ale bardzo poszukiwanych akcesoriów samochodowych. 14 bm. wyekspediowały one do sklepów „Polmozbyt" 600 bagażników do samochodów osobowych oraz znaczną ilość zaworów do dętek. Załoga tych zakładów narzeka jednak na „Polmozbyt", który w marcu br. zamówił znaczną partię bagażników samochodowych, ale nieterminowo je odbiera. Tymczasem nie można produkować ich „na skład".

Mimo urlopów ze znaczną nawyżką wykonują swoje zadania brygady **Leszczyńskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego.**

Obecnie wśród 16 wykonywanych przez nie obiektów do głównych zalicza się prace na Śląsku, na osiedlu, w którym zamieszkają pracownicy huty „Katowice". W br. leszczyńscy budowlani oddali już na tym osiedlu dwa budynki mieszkalne.

II program TV w Suwałkach jeszcze w okresie Igrzysk Olimpijskich

Za tydzień, tj. ok. 22 bm., suwalczanie będą mogli oglądać audycje nadawane w II programie TV. W dniu tym rozpocznie się bowiem próbna emisja II programu w Stacji Radiowej i Telewizyjnej koło Suwałk. Na razie II program TV będzie odbierany w rejonie Suwałk i Augustowa.

Prace związane z instalacją urządzeń nie są jeszcze zakończone, dlatego należy się liczyć z możliwością krótkich wyłączeń nadajnika. Najważniejsze już zrobiono. System antenowy oraz nadajnik są już zainstalowane. Pozostały jeszcze roboty końcowe. Podstawowe urządzenia dostarczyły i zamontowały Zakłady Radiowe i Telewizyjne „Zarat" w Warszawie. System antenowy dostarczył „Zarat" wrocławski. Zakładom tym oraz Stacji Radiowej i Telewizyjnej w Białymstoku, której podlega placówka suwalska, należą się słowa uznania za znaczne przyspieszenie prac, bowiem zgodnie z harmonogramem termin uruchomienia II programu TV w Suwałkach przewidziany był na listopad br.

Jednakże zachodzi obawa, że nie wszyscy właściciele telewizorów (zwłaszcza starszych typów) będą mogli odbierać II program. Suwalskie sklepy branżowe nie przygotowały się bowiem na czas. Chodzi o zaopatrzenie w anteny oraz tzw. przemienniki niezbędne przy antenach zbiorczych. Starania o ten sprzęt rozpoczęto dopiero w ubiegłym tygodniu. Miejmy nadzieję, że zanim II program TV zostanie uruchomiony, handlowcy nadrobią te zaniedbania. (zj)

Racjonalizacja zatrudnienia — pilną koniecznością

WARSZAWA (PAP) — Jednym z głównych zadań w br. i dalszych latach jest racjonalizacja zatrudnienia, przyhamowanie wzrostu stanu liczebnego załóg, potrzeba gospodarskiego podchodzenia do wszelkich propozycji, zakładających zwiększenie obsady maszyn, urządzeń czy innych stanowisk pracy. Czym podyktowana jest polityka racjonalizacji zatrudnienia? Z jednej strony — koniecznością podniesienia efektywności działania, z drugiej — zupełnie odmienną niż w ubiegłych latach sytuacją na naszym rynku pracy, charakteryzującą się rosnącym deficytem siły roboczej.

Niech przemówią liczby. Oto w końcu 1970 r. było w kraju 79,3 tys. osób poszukujących pracy, wobec niecałych 40 tys. oferowanych wolnych miejsc. Największą liczbę wśród zarejestrowanych stanowiły kobiety: było ich ponad 71 tys. Podczas gdy zgłoszono dla nich zaledwie 8,5 tys. miejsc.

A jak jest obecnie? Z danych statystycznych wynika, że np. w maju br. **zarejestrowano 18,5 tys. osób poszukujących zajęcia, a jednocześnie prawie 100 tys. wolnych miejsc.** Bardzo istotne jest i to, że **na ok. 15 tys. kobiet czeka blisko 31 tys. ofert.** Tak więc i w tej dziedzinie uzyskaliśmy aż 2-krotną nadwyżkę wolnych miejsc pracy nad liczbą jej poszukujących. Stan taki utrzymał się w czerwcu i wszystko przemawia za tym, że deficyt rąk do pracy będzie się nadal pogłębiał.

Ciąg dalszy na str. 2

pogoda

PROGNOZY DLA WOJEWÓDZTW: białostockiego, łomżyńskiego i suwalskiego.

DZIŚ — zachmurzenie małe i umiarkowane, po południu możliwość niewielkich burz. Temperatura maksymalna 22—25 st., minimalna 10—12 st. C. Wiatry słabe zmienne z przewagą kierunków południowych.

JUTRO — pogoda i temperatury bez istotnych zmian.

IMIENINY: Henryka i Włodzimierza. (ska)

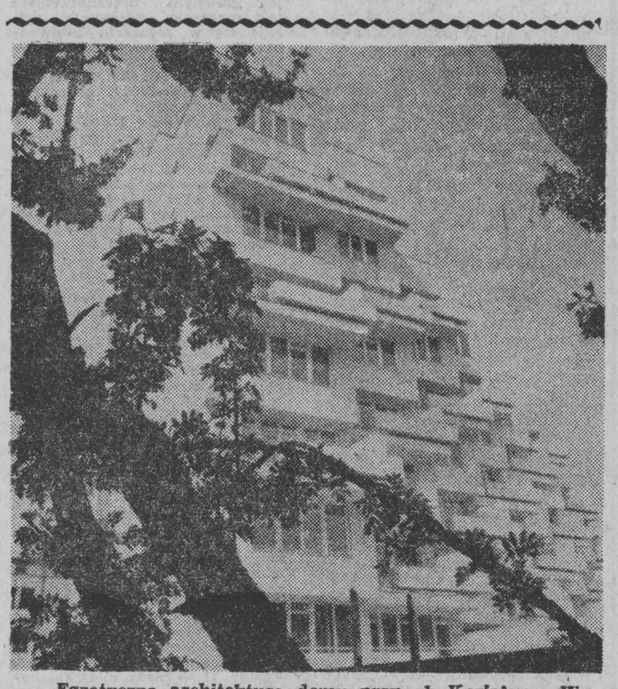

Egzotyczna architektura domu przy ul. Koziej w Warszawie.

CAF—Szyperko

wiadomości dnia

R. Eanes zastąpił C. Gomesa

▶ *LIZBONA — Po poniedziałkowym posiedzeniu Rady Rewolucyjnej, generał Costa Gomes oficjalnie przestał pełnić funkcję szefa sztabu generalnego portugalskich sił zbrojnych. Stanowisko to objął generał Ramagho Eanes.*

Rozmowy SALT

▶ *GENEWA — W środę w Genewie odbyło się kolejne spotkanie delegacji ZSRR i USA, uczestniczących w radziecko-amerykańskich rokowaniach na temat ograniczenia strategicznych zbrojeń ofensywnych (SALT).*

Represje władz RPA

▶ *LONDYN — Rasistowskie władze RPA kontynuując politykę „oczyszczania białych rejonów" kraju, postanowiły wysiedlić z prowincji Transval 20 tys. rdzennych jej mieszkańców. Do i września br. Afrykanie mają opuścić ziemie swoich przodków i przenieść się w prawie pustynną krainę, gdzie brak jest nawet wody do picia.*

Ćwiczenia sztabowe NATO

▶ *BONN — Na obszarze RFN, w pobliżu Hameln odbywają się ćwiczenia sztabowe NATO pod kryptonimem „Summersale". Biorą w nich udział jednostki brytyjskie i belgijskie. Dowódca naczelny sił zbrojnych NATO w Europie, gen. Haig oświadczył, że ćwiczenia są sprawdzianem współdziałania różnych oddziałów NATO.*

Nowy kodeks karny w Argentynie

▶ *BUENOS AIRES — W czwartek w Argentynie wchodzi w życie zreformowany decyzją rządu prezydenta Videli z 26 czerwca kodeks karny, przewidujący wykonanie kary śmierci w 48 godzin od uprawomocnienia się werdyktu. Karę śmierci przewidziano za dokonanie zamachów na przedstawicieli władz państwowych i służby bezpieczeństwa.*

„Kosmos 840"

▶ *MOSKWA — W Związku Radzieckim wystrzelono w środę sztucznego satelitę Ziemi „Kosmos 840" dla kontynuowania badań przestrzeni kosmicznej.*

Aresztowanie specjalisty Hitlera od fałszowania pieniędzy

BONN (PAP) — Policja zachodnioniemiecka aresztowała w Monachium Friedricha Schwenda, który był głównym specjalistą Adolfa Hitlera od fałszowania pieniędzy. To pod jego kierunkiem 140 więźniów obozu koncentracyjnego w Sachsenhausen wyprodukowało 100 mln funtów brytyjskich, które miały być zrzucone na W. Brytanię, ażeby zdezorganizować gospodarkę tego kraju. Schwenda oskarża się również o wypłacanie w czasie II wojny światowej sfałszowanych pieniędzy szpiegom niemieckim.

W 1945 r. Schwend zbiegł z Niemiec do Peru, gdzie w 1974 r. osadzono go w więzieniu za przestępstwa na tle finansowym. Po odsiedzeniu 2-letniego wyroku został wydalony do RFN.

W Fullerton

Szaleniec zastrzelił siedem osób

NOWY JORK (PAP) — Niekontrolowana sprzedaż broni palnej w USA jest przyczyną wielu tragedii codziennie rozgrywających się w miastach amerykańskich.

Do pomieszczeń biblioteki uniwersyteckiej w Fullerton (stan Kalifornia) wtargnął uzbrojony w karabin szaleniec i otworzył ogień do przebywających w czytelni osób. Niepoczytalny napastnik, którym okazał się stróż biblioteki Edward Alloway, zastrzelił siedem osób, a kilka ranił. Zabójca oddał się następnie w ręce policji, której oświadczył, że chciał po prostu zobaczyć jak strzela się do ludzi.

Nr 160 (7953) 15.VII.1976 r.

Kolejny krok na drodze przyspieszenia wzrostu produkcji rolnej

W minionym pięcioleciu kierownictwo partyjne i państwowe podjęło kilkadziesiąt różnorodnych decyzji i aktów prawnych doskonalących ekonomiczne, techniczne i organizacyjne warunki rozwoju rolnictwa. Opracowano też konkretne, szczegółowe programy rozwoju poszczególnych gałęzi produkcji rolniczej. W efekcie tego działania, przy rosnących z roku na rok dostawach dla rolnictwa przemysłowych środków, a przede wszystkim nawozów mineralnych, traktorów i maszyn, chemicznych środków ochrony roślin, dzięki konsekwentnej realizacji polityki rolnej, którą cechuje aktywność, a więc reagowanie w porę na ujemne zjawiska, uzyskano w minionym pięcioleciu przeszło 19 proc. wzrost globalnej produkcji rolniczej, przy czym produkcja towarowa, czyli dostawy dla państwa, zwiększyła się w tym czasie o ponad 37 proc.

Pozwoliło to na zaspokojenie potrzeb rynku w wielu asortymentach artykułów żywnościowych. Jednakże zapotrzebowanie społeczeństwa na produkty pochodzenia zwierzęcego nie zostało jeszcze w pełni pokryte. Wynika to m. in. ze wzrostu siły nabywczej ludności i utrzymywanych na niezmienionym poziomie cen artykułów spożywczych. Powstała więc konieczność dalszego poważnego zwiększenia produkcji rolnej, zarówno w tym roku, jak i w całym bieżącym pięcioleciu, co wymagać będzie znacznie wyższych niż w poprzednim nakładów i środków zarówno ze strony państwa, jak i samych rolników. Zaszła więc potrzeba z jednej strony dalszej poprawy opłacalności produkcji rolnej poprzez podniesienie cen skupu, z drugiej zaś zastosowanie bodźców dopingujących rolników do bardziej racjonalnego wykorzystywania środków produkcji i posiadanych rezerw produkcyjnych.

Na uwagę zasługuje przy tym fakt, że poza polepszeniem warunków ekonomicznych dla rozwoju produkcji rolnej w ogóle podwyżka cen skupu sprzyjać będzie w szczególności intensyfikacji produkcji zwierzęcej oraz tych działów produkcji roślinnej, które decydują o postępie w hodowli zwierząt. Temu celowi służyć będą nie tylko wyższe ceny skupu średnio — żywca wieprzowego o 19,2 proc., wołowego — o 20,2 proc., drobiu o 20 proc., mleka o 21,2 proc., ale także podniesione o 40 proc. ceny skupu zbóż. Intensyfikacja produkcji zbóż decydować będzie bowiem w coraz poważniejszej mierze o rozwiązywaniu problemu paszowego, co jest decydującym czynnikiem dalszego wzrostu produkcji zwierzęcej. Ponadto znacznie wyższy procentowo wzrost cen skupu zbóż niż produktów zwierzęcych zlikwiduje powstałe w minionym pięcioleciu dysproporcje w opłacalności produkcji w obu tych działach. W poprzednich pięciu latach ceny skupu trzody chlewnej wzrosły bowiem o 230 proc., żywca wołowego o 250 proc., owiec o 260 proc., mleka o 64 proc., natomiast zbóż tylko o 21,2 proc.

Wnikliwa analiza podwyższonych cen skupu oraz wzrostu cen materiałów budowlanych i niektórych przemysłowych środków produkcji dla rolnictwa wykazuje, że w sumie decyzje te zapewnią znacznie korzystniejsze warunki ekonomiczne rozwoju produkcji rolnej chociaż nie rozwiązują jeszcze w pełni wszystkich problemów i rosnących potrzeb naszego rolnictwa. Zwiększenie przy średnim urodzaju przychodów ludności rolniczej netto o ok. 12 mld zł rocznie pogłębi tendencje inwestowania w gospodarstwa, a tym samym intensyfikowania i unowocześniania produkcji rolnej.

Decyzje te powinny się przyczynić również do lepszego wykorzystywania istniejących jeszcze, jak wykazał ostatni powszechny przegląd gmin, dużych rezerw produkcyjnych w gospodarstwach rolnych, a przede wszystkim w produkcji zbóż i pasz własnych. Podwyższenie ceny przemysłowych pasz treściwych, które dotychczas bardzo często wykorzystywane były w sposób dalece nieracjonalny, zachęcą rolników niewątpliwie zarówno do lepszego gospodarowania paszami jak też zwiększania produkcji pasz własnych. Rolnik, który oprze produkcję zwierzęcą na własnych paszach, przy sprzedaży państwu np. 100 kg żywca wołowego otrzyma bowiem średnio o 440 zł więcej, a za 100 kg żywca wieprzowego o 570 zł więcej niż dotychczas.

Również wyższe ceny maszyn, traktorów, nawozów i środków chemicznej ochrony roślin — zrekompensowane zresztą podniesionymi cenami skupu nie tylko zbóż, ale także ziemniaków, rzepaku, buraków cukrowych — skłonią rolników do bardziej niż dotychczas racjonalnego ich wykorzystywania w sposób zapewniający większy wzrost plonów, a tym samym wyższą opłacalność produkcji. Przy stosowaniu właściwej agrotechniki uprawy i racjonalnego nawożenia — 20 kg nawozów mineralnych w czystym składniku, za które rolnik zapłaci obecnie ok. 138 zł a więc tylko o ok. 28 zł więcej niż dotychczas, zapewni wzrost plonów np. żyta o 1 q, za który rolnik otrzyma o 150 zł więcej niż dotychczas. Zrekompensuje to więc z nadwyżką nie tylko wzrost cen nawozów, ale także środków chemicznych ochrony roślin oraz usług mechanizacyjnych świadczonych przez kółka rolnicze.

Trzeba sobie bowiem zdać sprawę z tego, że stworzenie przez państwo korzystniejszych warunków rozwoju nakłada na rolnictwo poważne zobowiązanie wykorzystania od zaraz wszystkich posiadanych możliwości, rezerw i środków własnych dla zwiększenia produkcji rolnej z myślą zarówno o bieżącej poprawie zaopatrzenia rynku w żywność, jak też o sprostaniu jeszcze większemu zapotrzebowaniu na żywność w latach następnych.

Trzeba jednak pamiętać o tym, że nowe, korzystniejsze warunki nie dadzą natychmiastowych efektów w postaci wyższego pogłowia zwierząt i dostaw mięsa na rynek. Na wyhodowanie tucznika potrzeba bowiem 6—8 miesięcy, a młodego bydła rzeźnego — 12—14 miesięcy. Zwiększenie spożycia mięsa i jego przetworów tylko o 1 kg rocznie w przeliczeniu na 1 mieszkańca, co przez konsumenta jest niezauważalne, wymaga wyprodukowania dodatkowo 500 tys. tuczników. Toteż na odczuwalne efekty trzeba poczekać, tym bardziej, że niezależnie od planowanego zwiększenia w tym pięcioleciu pogłowia bydła o półtora miliona sztuk, a trzody chlewnej o ponad 2 mln sztuk musimy odrobić dość znaczny spadek pogłowia trzody chlewnej w minionym i bieżącym roku spowodowany nieurodzajem zbóż i pasz, zwłaszcza ziemniaków. Nowe, korzystniejsze warunki powinny być istotnym bodźcem do pełnego wykonania przez rolników tych trudnych, ale realnych zadań. (PAP)

Nowy etap przygotowań do światowej konferencji rozbrojeniowej

NOWY JORK (PAP) — Korespondent PAP, Jerzy Górski, pisze:

13 bm. w Nowym Jorku wznowił obrady komitet d/s światowej konferencji rozbrojeniowej, powołany uchwałą Zgromadzenia Ogólnego NZ w celu omówienia całokształtu problematyki związanej z realizacją radzieckiej propozycji zwołania światowej konferencji rozbrojeniowej.

W pierwszym dniu obrad komitetu zabrał głos stały przedstawiciel Polski w ONZ, amb. **Henryk Jaroszek**, który pełni funkcje wiceprzewodniczącego komitetu.

Podstawową tendencją we współczesnych stosunkach międzynarodowych — stwierdził na wstępie mówca — jest rozwój procesów odprężeniowych. Zadaniem ONZ jest wniesienie wkładu w umocnienie i uniwersalizację tych procesów oraz nadania im nieodwracalnego charakteru. Jesteśmy przekonani, że najlepszą drogą do osiągnięcia tego celu jest rozszerzenie odprężenia politycznego na sferę militarną, czyli — innymi słowy — osiągnięcie istotnego postępu w dziedzinie ograniczenia zbrojeń i rozbrojenia.

Zdaniem delegacji polskiej — kontynuował amb. H. Jaroszek — jest to możliwe i niezbędne. Możliwe, ponieważ odprężenie polityczne stworzyło niezbędny klimat zaufania między państwami. Konieczne, ponieważ bez położenia kresu wyścigowi zbrojeń na dłuższą metę nie będzie możliwe utrzymanie tego klimatu i utrwalenie odprężenia politycznego, a w konsekwencji zlikwidowanie groźby konfliktu nuklearnego.

Logicznym uzupełnieniem i uogólnieniem doświadczeń i wysiłków na rzecz rozbrojenia, podejmowanych na różnych płaszczyznach, byłaby światowa konferencja rozbrojeniowa. Konferencja taka byłaby ważnym etapem na drodze do całkowitego i powszechnego rozbrojenia, a jej obrady i uchwały stanowiłyby istotny bodziec dla poszukiwania konkretnych rozwiązań rozbrojeniowych.

W tej sytuacji delegacja polska opowiada się za rozszerzeniem mandatu komitetu i rozpoczęciem przezeń przygotowań do konferencji, łącznie z opracowaniem jej porządku dziennego i procedury.

G. Andreotti desygnowany na premiera Włoch

RZYM (PAP) — Korespondent PAP Waldemar Kedaj pisze:

Prezydent Włoch **Giovanni Leone** zakończył we wtorek, 13 bm. rozpoczęte w poprzednim dniu konsultacje polityczne w sprawie utworzenia nowego rządu włoskiego, pierwszego po wyborach z 20 czerwca.

Prezydent Leone powierzył Giulio Andreotti'emu misję utworzenia nowego rządu, 39-ego w powojennej historii Włoch.

Giulio Andreotti, 57-letni polityk chadecki, był już dwukrotnie premierem i wielokrotnie wchodził w skład rządów włoskich jako minister lub wiceminister, kierując m. in. resortami obrony, przemysłu i skarbu. W ostatnim rządzie, kierowanym przez Aldo Moro, pełnił funkcję ministra budżetu oraz do spraw południa. Mimo że uważany powszechnie za konserwatystę, Andreotti ma też opinię polityka pragmatycznego, zdolnego realistycznie oceniać sytuację.

Giulio Andreotti rozpoczął w środę rozmowy w sprawie sformowania rządu.

Andreotti, spotkał się z przywódcami Partii Republikańskiej i Partii Socjaldemokratycznej w celu dokonania wstępnej wymiany poglądów.

SPORT

Za dwa dni otwarcie Olimpiady

OŚRODEK INFORMACYJNY PKOl.

W środę po południu odbyło się w Montrealu otwarcie Ośrodka Informacyjnego Polskiego Komitetu Olimpijskiego. Przez 3 tygodnie Ośrodek ten będzie miejscem spotkań naszych olimpijczyków z kibicami z Montrealu i innych miast kanadyjskich oraz USA. Zainteresowanie Polonii występami naszej ekipy jest bardzo duże. W Ośrodku czynne będą wystawy polskiej książki sportowej, fotografii i plakatu. Wyświetlane będą także filmy.

Ośrodek został przygotowany przy współpracy z montrealskimi organizacjami polonijnymi „Podhalem" oraz klubem sportowym „Polonia 75".

PROPOZYCJE MKOl.

Jak oświadczył przewodniczący Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego lord Killanin, wysunięta została propozycja, aby ekipa Tajwanu występowała na Olimpiadzie pod flagą MKOl. W wypadku zwycięstwa sportowca tajwańskiego wykonywany byłby hymn olimpijski.

Jak wiadomo bowiem rząd kanadyjski nie wyraził zgody, aby ekipa tajwańska występowała pod nazwą „Republika Chińska". Zabroniono też wywieszania na terenie Kanady flagi tajwańskiej.

★

(PAP) — W Montrealu niemal jesienna pogoda — pada deszcz i jak na tutejszy klimat o tej porze roku jest chłodno. Nie sprawdziły się więc przepowiednie kanadyjskich synoptyków, zapowiadających słoneczną piękną pogodę co najmniej do 23 lipca.

Aura nie psuje jednak atmosfery w naszej ekipie. Wszyscy spokojnie trenują, a w chwilach wolnych uczestniczą w bogatym programie kulturalno-rozrywkowym, przygotowanym dla sportowców w wiosce olimpijskiej. Dużym powodzeniem cieszy się miejscowe kino o szerokim repertuarze ciekawych filmów. Często Polaków można spotkać w dyskotece. Nie brak również naszych reprezentantów na promenadzie, gdzie koncentruje się giełda wymiany znaczków.

Pod adresem polskiej ekipy przychodzi sporo listów, głównie od naszych rodaków rozsianych po całym świecie. Wyrażają w nich zainteresowanie osiągnięciami polskiego sportu i często proszą o autografy czołowych zawodników. W samym Montrealu nie ma natomiast zbiorowej pasji zbierania autografów z czego zawodnicy są raczej zadowoleni.

W środę wszyscy odbyli zaplanowane treningi. Dzień wolny od zajęć mieli jedynie szermierze, ktorzy wykorzystali przerwę na zwiedzenie Montrealu. Najbardziej pracowicie spędzili dzień pływacy, aplikując sobie 7-godzinną porcję treningu w tym 2,5 godziny na basenie olimpijskim.

Niestety, nie mogą trenować na Stadionie Olimpijskim piłkarze, mimo że właśnie meczem z Kubą 18 bm. dokonają sportowej inauguracji tego obiektu. Stadion jest bardzo ładny, ale posiada miękką murawę i już wiadomo, że zawodnicy zagrają w butach o długich korkach.

Piłkarze ręczni trenowali wspólnie z Jugosłowianami, z którymi dzień wcześniej rozegrali sparingowy mecz. Polacy zagrali bardzo dobrze i odnieśli wyraźne zwycięstwo 29:26.

Kolejny kontrolny mecz, tym razem z Brazylią rozegrali siatkarze. Wygrali Polacy 15:9, 15:8, 15:7, 15:12, a w piątym secie prowadzili 11:9. Mecz został przerwany, ponieważ minął czas wyznaczony na trening tych zespołów, a gospodarze pod tym względem ściśle przestrzegają harmonogramu. Siatkarze Brazylii dzień wcześniej trenowali z Koreańczykami przegrywając 16:14, 4:15, 6:15, 7:15. Pierwszym przeciwnikiem Polaków w turnieju olimpijskim będzie 18 bm. Korea Płd.

Kolarze szosowi w przeciwdeszczowych pelerynkach wyjechali w środę na trasę wyścigu drużynowego w komplecie ze Stanisławem Szozdą, który powrócił już całkowicie do zdrowia.

Pięcioboiści mieli rano trening strzelecki, a wieczorem pływacki. Bokserzy mieli 2 godzinne zajęcia, a gimnastycy przeprowadzili oficjalny trening w sali turnieju olimpijskiego. Trenowali również ciężarowcy, strzelcy, kolarze torowi, zapaśnicy oraz wioślarki i wioślarze. Stopniowo u wszystkich mija okres aklimatyzacji i nasilają się zajęcia treningowe.

MONTREAL (PAP) — Specjalna komisja Międzynarodowej Federacji Piłkarskiej (FIFA) dokonała przeglądu stadionów, na których odbędzie się olimpijski turniej piłkarski. Komisja wyraziła pozytywną opinię o tych obiektach. Pewne zastrzeżenia poprzednio budził stan płyty głównego stadionu w Montrealu, jednak po pracach adaptacyjnych nastąpiła znaczna poprawa jakości boiska. Prawdopodobnie po Igrzyskach darń z płyty zostanie zdjęta i zastąpiona sztuczną trawą.

Konwencja demokratów przyjęła platformę wyborczą

NOWY JORK (PAP) — Korespondent PAP, Jerzy Górski pisze:

We wtorek, w drugim dniu konwencji Partii Demokratycznej, centralnym problemem była sprawa platformy wyborczej — politycznego programu działania Partii Demokratycznej w okresie najbliższych czterech lat.

W części poświęconej stosunkom międzynarodowym i polityce zagranicznej, platforma podkreśla istotne znaczenie procesów odprężeniowych w świecie oraz konieczność rozszerzenia gospodarczych, politycznych i kulturalnych kontaktów z ZSRR. W dziedzinie wysiłków zmierzających do ograniczenia zbrojeń strategicznych, program Partii Demokratycznej — zwraca uwagę na konieczność zawarcia konkretnych porozumień, ograniczających rozwój nowych broni jak również podpisanie układu o całkowitym zakazie prób z bronią jądrową.

Defilada wojskowa na Polach Elizejskich

PARYŻ (PAP) — Korespondent PAP, Robert Bielecki, pisze:

W środę — w dniu święta narodowego Francji 14 Lipca, w rocznicę zdobycia Bastylii — odbyła się w Paryżu na Polach Elizejskich tradycyjna defilada wojskowa. Wzięło w niej udział 6 tys. słuchaczy szkół wojskowych a także — po raz pierwszy — cała 10 brygada zmechanizowana, nowoczesna jednostka armii francuskiej.

Defiladę otworzył „patrol Francji" — trzy samoloty odrzutowe ciągnące smugi dymu w niebiesko-biało-czerwonych barwach narodowych. Jako pierwsi przeszli przed szefem państwa słuchacze szkoły politechnicznej — uczelni zorganizowanej na wzór wojskowy, ale kształcącej inżynierów cywilnych dla potrzeb francuskiej gospodarki. Uczelnia ta dała Francji czterech prezydentów — sam Valery Giscard d'Estaing jest jej absolwentem.

Papierowe decyzje Ligi Arabskiej

Ciąg dalszy ze str. 1

ności już zaraz po zakończeniu konferencji kairskiej. Przedstawiciel OWP, Majed abu Szarar **wyraził sceptycyzm co do możliwości osiągnięcia pełnej zgody między Syrią a Organizacją Wyzwolenia Palestyny.** Oświadczył on, że gdy minister spraw zagranicznych Syrii mówił o pojednaniu, **wojska syryjskie walczyły na ulicach Balbek przeciwko Palestyńczykom i ich libańskim sojusznikom.**

Przedstawiciel OWP podkreślił, **że na konferencji kairskiej nie podjęto żadnych skutecznych kroków, które położyłyby kres rozlewowi krwi w Libanie.**

Obrady ministrów spraw zagranicznych krajów arabskich w Kairze nie wpłynęły na sytuację wojskową w Libanie. Starcia zbrojne w tym kraju nie słabną. Rozgłośnia „Głos Palestyny" oznajmiła, że Syria wysłała do Libanu dalszych 1000 żołnierzy. Podała także, iż regularne oddziały syryjskie biorą udział w walkach ulicznych na terenie zabytkowego miasta Balbek. Zaciekłe walki toczą się także w pobliżu Tripoli. Mimo zaciekłych ataków, bojówkom prawicowym nie udało się dotąd zdobyć punktów oporu Palestyńczyków na terenie oblężonego obozu Tel Zaatar, w pobliżu Bejrutu. Jak depeszuje Agencja UPI, **prawica zrezygnowała z decydującego natarcia na pozycje palestyńskie, zapowiadanego na środę.** Dowództwo sił prawicowej Falangi oznajmiło o zastosowaniu wobec obrońców Tel Zaatar taktyki głodowej. Oblężeni Palestyńczycy od 24 dni nie otrzymali dostaw żywności, leków, broni i amunicji.

Agencja Reutera donosi o dramatycznej sytuacji sanitarnej w Bejrucie. W mieście tym szerzy się epidemia tyfusu.

H. Schmidt przybył do USA

Kanclerz RFN **Helmut Schmidt** przybył w środę z tygodniową wizytą do USA, w związku z obchodami 200-lecia Stanów Zjednoczonych. W czwartek i piątek przeprowadzi on rozmowy z prezydentem USA **Geraldem Fordem** oraz z sekretarzem stanu **Henry Kissingerem.**

Przedmiotem rozmów kanclerza Schmidta w Waszyngtonie będą stosunki Wschód — Zachód, sytuacja w NATO oraz dalszy dialog między rozwijającymi się krajami świata i uprzemysłowionymi krajami kapitalistycznymi.

KP Hiszpanii nie może działać legalnie

MADRYT (PAP) — Parlament hiszpański (Kortezy) zaaprobował w środę 245 głosami przeciwko 175 przy 57 wstrzymujących się zrewidowany kodeks karny, zezwalający na działalność partii politycznych z wyjątkiem Komunistycznej Partii Hiszpanii oraz innych organizacji demokratycznych.

Komunikat o ochronie roślin

W ostatnich dniach sprzyjające warunki atmosferyczne spowodowały zwiększone pojawienie się stonki ziemniaczanej. Występowanie szkodnika jest bardzo zróżnicowane. Na plantacjach są chrząszcze, jaja oraz larwy. W związku z tym należy systematycznie przeglądać plantacje ziemniaków i z chwilą stwierdzenia żeru larw na liściach przeprowadzić natychmiast ich zwalczanie stosując jeden z następujących chemicznych środków: Enolofos 50, Gamakarbatox zawiesinowy, Karbatox extra P, Padan 50 SP, Elocron 50 WP, Despirol, Unden, Gamakarbatox pylisty, Gamakarbatox M. Należy pamiętać o tym, że stonka ziemniaczana jest najgroźniejszym szkodnikiem ziemniaków i w wypadku nieprzeprowadzenia walki chemicznej może spowodować znaczne zniszczenie roślin i obniżenie plonu.

mgr inż. ANNA KWAPISZ

Szajkę fałszerzy pieniędzy wykryto w Montrealu

NOWY JORK (PAP) — Policja kanadyjska aresztowała szajkę fałszerzy pieniędzy, którzy na swój sposób przygotowywali się do rozpoczynających się 17 lipca w Montrealu Igrzysk Olimpijskich. Przestępcy wyprodukowali mianowicie fałszywe 20-dolarowe banknoty, które zamierzali wymienić uczestnikom igrzysk oraz przybyłym na nie turystom. „Wartość" skonfiskowanych banknotów opiewa na kilka milionów dolarów.

Komunikat WKFiT UW w Białymstoku

Przydziału dewiz w tym roku już nie będzie

Od paru lat notuje się stale wzrastającą liczbę zagranicznych wyjazdów turystycznych obywateli naszego kraju. Niesłabnącą popularnością cieszy się spędzanie urlopu nad brzegami Morza Czarnego. Coraz więcej też Polaków, korzystając z przydziału promes dolarowych, odwiedza kraje Europy zachodniej.

Wiosną tego roku po ogłoszeniu warunków przydziału 130 dolarów na wyjazdy indywidualne do krajów kapitalistycznych, białostocki Oddział Polskiego Biura Podróży „Orbis", jako jedyny na Białostocczyźnie upoważniony przez Wydział Kultury Fizycznej i Turystyki Urzędu Wojewódzkiego w Białymstoku do prowadzenia spraw związanych z przydziałem dewiz, przyjął ponad 3 tys. wniosków o przydział dolarów na wyjazdy indywidualne.

Społeczna komisja działająca przy WKFiT UW i przydzielająca promesy miała więc niezwykle utrudnione zadanie, liczba bowiem chętnych wielokrotnie przewyższała ilość przydziałów dewiz, jakie pozostawały w gestii tejże komisji. Wykorzystano wszystkie możliwości i komisja rozdysponowała wszystkie przydziały.

W tej sytuacji Wydział Kultury Fizycznej i Turystyki Urzędu Wojewódzkiego w Białymstoku w porozumieniu z Głównym Komitetem Kultury Fizycznej i Turystyki — komunikuje, że w terminie 15—31 sierpnia, anonsowanym wcześniej w prasie, jako ponowny termin przyjmowania wniosków o przydział dewiz — wnioski takie nie będą ani rozprowadzane, ani też przyjmowane. (lad)

Podpory ze sprężonego powietrza

MOSKWA (PAP) — W kopalniach donieckiego kombinatu Artiemugoł wyrobiska wzmacnia się nie konstrukcjami drewnianymi, lecz pojemnikami ze sprężonym powietrzem.

Urządzenie skonstruowane w dniepropietrowskim instytucie górnictwa składa się z 2 lub 3 balonów z elastycznego mocnego materiału. Wypełnione sprężonym powietrzem balony podpierają strop wyrobiska. Zależnie od rozmiarów tego rodzaju podpory mogą utrzymać ciężar do 40 ton.

Racjonalizacja zatrudnienia

Ciąg dalszy ze str. 1

Charakterystyczny jest wzrost zapotrzebowania na robotników wykwalifikowanych: **na każdego z nich przypada 10 ofert z różnych zakładów.** Taki m.in. jest społeczny skutek szybkiego unowocześniania naszego przemysłu i budownictwa.

Na to odwrócenie proporcji na rynku pracy w stosunku do lat sześćdziesiątych, złożył się zarówno wielki w minionym 5-leciu rozmach w zakresie inwestycji, które wchłonęły setki tysięcy nowych robotników i pracowników, jak i malejące obecnie roczniki wyżu produkcyjnego. **Wkroczyliśmy zatem w okres trudności kontrastowo innych niż dawniej. Nie ma w Polsce problemu znalezienia pracy — są natomiast duże kłopoty ze znalezieniem pracowników.** Fakt to wymowny w obliczu rosnącego bezrobocia na Zachodzie, obliczanego w krajach wysoko rozwiniętych **na ok. 18 mln ludzi,** a w krajach Trzeciego Świata — szacunkowo — **aż na 300 milionów...**

Prognozy na dalsze lata dowodzą, że również w przyszłości potrzeby kadrowe będą w naszym kraju bardzo duże, tym bardziej, że zjawisko zmniejszającej się podaży rąk do pracy będzie się nasilało. Jeżeli w latach 1971—1975 pierwszą w życiu pracę podjęło ponad 3 mln młodych, co wymagało stworzenia (po odliczeniu odchodzących na renty i emerytury) 1,8 mln nowych stanowisk, to w obecnej 5-latce przyrost ten jest już niższy o ok. 500 tys. W kolejnych okresach 5-letnich — jak przewidują demografowie — podaż siły roboczej będzie nadal spadać, aż do wielkości ledwie 300 tys. w latach 1990—95.

Jedyną zatem drogą, po jakiej możemy i powinniśmy pójść, a zarazem warunkiem zrealizowania naszych ambitnych programów rozwojowych, jest racjonalizacja zatrudnienia, jak najbardziej przemyślane, oszczędne gospodarowanie kadrami. Chodzi o położenie głównego nacisku na podniesienie wydajności, na modernizację, na udoskonalenia techniczno-organizacyjne i wzrost efektywności we wszystkich dziedzinach gospodarki narodowej.

Zapraszamy na pierwsze imprezy

Ciąg dalszy ze str. 1

chę ruchu w czasie urlopu przyda się każdemu.

Nasz Festyn odbywa się w miejscowościach leżących nad jeziorami, nic więc dziwnego, że w jego programie dominują imprezy związane z wodą. Regaty żeglarskie, zawody kajakowe, maraton pływacki, to tylko niektóre pozycje programu. Do tego trzeba dodać różnorodne pokazy. Jesteśmy przekonani, że uczestnikom dostarczą one wielu satysfakcji, natomiast kibicom mnóstwo emocji. Zachęcamy przeto do udziału w imprezach sportowych Festynu. Pogodę mamy zapewnioną. Oto szczegółowy program sportowy Festynu.

AUGUSTÓW

PIĄTEK, godz. 10 — stadion miejski. Imprezy sportowo-rekreacyjne. Kontynuowane one będą następnego dnia o tej samej godzinie. Uczestniczyć mogą wszyscy chętni.

SOBOTA, godz. 10 — regaty żeglarskie „Maków" o Błękitną Wstęgę Jeziora Necko. „Mak" to najpopularniejsza łódka żaglowa w naszym kraju — chluba producenta, którym jest augustowski „Foto-Pam". Chociaż jej głównym przeznaczeniem jest turystyka, doskonale spisuje się w regatach. Udowodnią to z pewnością augustowskie zawody.

Godz. 16 — (rzeka Netta) ogólnopolski konkurs skoków na nartach wodnych o puchar przewodniczącego MRN.

NIEDZIELA, godz. 10 — na jeziorze Necko dalszy ciąg regat „Maków". Równocześnie rozegrane zostaną regaty ślizgówek o puchar naczelnika miasta. Natomiast na plaży miejskiej odbędą się pokazy swobodnego nurkowania.

GIŻYCKO

PIĄTEK, godz. 16 — Kanał Łuczański. Zawody kajakowe. Organizatorzy postanowili ponadto udowodnić, że kajak nadaje się nie tylko do celów sportowych. Zdradzimy tylko cząstkę tajemnicy, informując, że odbędzie się m. in. „bitwa morska na kajakach".

SOBOTA, godz. 17 — plaża miejska, mecz siatkówki pomiędzy reprezentacjami studentów ośrodków w Wilkasach i Giżycku.

NIEDZIELA, godz. 10 — Kanał Łuczański, zawody wędkarskie Giżycko contra reszta świata, czyli wczasowicze. Zawody wędkarskie wbrew obiegowej opinii (a także niechętnym reakcjom samych zawodników) nadają się doskonale do kibicowania. Tym bardziej, że na Kanale Łuczańskim ryba „bierze".

Godz. 11 — plaża miejska, pokazy sprawności płetwonurków.

Godz. 12 — pokaz jazdy na nartach wodnych w wykonaniu czołowej sekcji kraju — Stali Stocznia Szczecin.

Godz. 16 — zlot jachtów.

Godz. 18 — stadion leśny, mecz piłki nożnej ZAOS — ZOZ. Z aktualnie otrzymanych informacji wiemy, że piłkarze obu zespołów są już mocno „sprężeni" do tego spotkania.

MIKOŁAJKI

SOBOTA, godz. 10 — rozpoczęcie regat żeglarskich o puchar naczelnika miasta. Startują 3 klasy: „Beryl", „Omega", „Optymist".

Godz. 15 — zawody kajakowe reprezentacji ośrodków wczasowych.

NIEDZIELA, godz. 9 — boisko sportowe, turniej piłki nożnej. Natomiast o godz. 17 — odbędzie się wielki mecz oldboy'ów. Starsi panowie Zakładu Stolarki Budowlanej grają przeciwko przedstawicielom pozostałych zakładów pracy Mikołajek. Sędziować ma sam „szeryf" miasta — Andrzej Grabowski.

RUCIANE-NIDA

SOBOTA, godz. 9 — na Jeziorze Nidzkim odbędą się regaty żeglarskie o Srebrną Wstęgę Jezior.

SUWAŁKI

PIĄTEK, godz. 14 — stadion SWOS, turniej piłki nożnej w ramach Suwalskiej Ligi Robotniczej. Dalszy ciąg turnieju w sobotę o godz. 12 i niedzielę o godz. 16. Na stadionie SWOS rozegrane zostaną także masowe błyskawiczne turnieje siatkówki mężczyzn i kometki. Początek pierwszego w sobotę o godz. 12, drugiego w tym samym dniu o godz. 13.

NIEDZIELA, godz. 9.30 — Stary Folwark regaty o Błękitną Wstęgę Wigier. Również w Starym Folwarku odbędą się pokazy płetwonurków.

Godz. 11 — strzelnica LOK, masowe zawody strzeleckie, (strzelanie z wiatrówki).

Godz. 17 — stadion SWOS, rozstrzygać się będzie pytanie interesujące tysiące suwalczan — czy Wigry awansują do II ligi. Piłkarze tego zespołu rozegrają bowiem mecz z Olimpią Elbląg.

WĘGORZEWO

SOBOTA, godz. 12 — plaża miejska — pokazy sprawnościowe na kajakach. Tam też o godz. 16 odbędzie się maraton pływacki o puchar przewodniczącego MRN. Wziąć w nim mogą udział wszyscy odważni, których nie przestrasza dystans 5 km.

NIEDZIELA, godz. 10 — plaża miejska, mecz piłkarski kobiet. Zawodniczki obu zespołów obiecują zaprezentować lepszy poziom niż ostatnio nasza „srebrna jedenastka". Tuż po meczu rozpoczną się zabawy sprawnościowe. O godz. 13 — natomiast na murawę wstąpią piłkarze oldboy'e. Po zakończeniu piłkarskich bojów główną areną sportowych zmagań stanie się jezioro Święcajty, gdzie o godz. 16, rozpoczną się regaty żeglarskie o puchar przewodniczącego MK FJN oraz parada jachtów i łodzi żaglowych. O tej samej godzinie rozpocznie swoją działalność szkoła nauki jazdy na nartach wodnych. Radzimy spróbować — podobno nic trudnego. (jj)

Uroczyste zakończenie Igrzysk Szkolnych

Brązowe medale kajakarzy Białegostoku i żeglarzy Suwałk

(Inf. wł.) Jak przewidywaliśmy środa miała być dniem w którym reprezentanci naszego regionu w dyscyplinach wodnych powinni wywalczyć medale. I nie myliliśmy się. Pomyślne wieści otrzymaliśmy najpierw z Kiekrza, gdzie walczyli żeglarze. Doskonale spisali się w klasie „Cadet" zawodnicy Suwałk. Mirosław Kołodziejczyk i Wojciech Salan zdobyli brązowy medal. Obaj są uczniami Szkoły Podstawowej nr 1 w Giżycku. Zwyciężył Olsztyn wyprzedzając załogę Suwałk o 6 pkt. W klasie „Ok, Dinghy" Antoni Kulaszewicz (Suwałki), uplasował się na 5 pozycji, a w klasie „420" Jarosław Czajkowski i Andrzej Franciszkowicz (Suwałki) zajęli 9 miejsce.

W punktacji zespołowej województw „Pucharu Przyszłości" w żeglarstwie Suwałki uplasowały się na 6 pozycji, gromadząc 33 i 44 pkt. Zwyciężył Olsztyn 69 i 80 pkt.

Znakomicie spisali się także kajakarze Białegostoku. Cezary Miśkiewicz, Sławomir Bućko, Robert Jabłoński i Jacek Wasilewski. W kanadyjkach na 500 m wywalczyli trzecie miejsce po niezwykle wyrównanym i zaciętym pojedynku z dwiema pierwszymi osadami. Wygrał Gorzów — 2.39,2 przed Szczecinem — 2.39,4 i Białymstokiem — 2.40,2. Miśkiewicz i Jabłoński są uczniami szkoły podstawowej nr 23, Bućko szkoły 29, a Wasilewski uczniem szkoły 19. Ponadto w kanadyjkach c-2 na 500 m Bućko i Jabłoński uplasowali się na 7 pozycji. W jedynkach (kajaki) na 500 m Romuald Ambroziak zajął 12 miejsce. Na 12 pozycji w kanadyjkach na 500 m zameldował się na mecie Jacek Wasilewski, (wszyscy z Białegostoku). Natomiast czwórka dziewcząt z Suwałk w kajakach na 500 m przypłynęła na 10 pozycji. W sumie wczorajszy dzień był pomyślny dla reprezentantów Białegostoku i Suwałk.

Wieczorem w hali widowiskowo-sportowej „Arena" w Parku Kasprzaka odbyło się uroczyste zamknięcie VIII Ogólnopolskich Igrzysk Młodzieży Szkolnej i Studenckiej.

★

Maskotką ekipy Białegostoku jest 10-letnia gimnastyczka z Hajnówki Nella Zinówko. Jej występ w ćwiczeniach wolnych i w piramidzie zrobił na zebranych w hali OSIR duże wrażenie. Zaimponowała swobodą, techniką i... filigranową figurą. Nella waży 24 kg i mierzy 120 cm. Pamiętam, kiedy to w Białymstoku podczas meczu gimnastycznego Grodno — Białystok po raz pierwszy startowała dziewczynka podobna do Nelly. Nazywała się... Olga Korbut. W kilka lat później oglądałem Olgę Korbut na Igrzyskach w Monachium, tam była już wielką gwiazdą. Może Nelly pójdzie w jej ślady?

L. TARASIEWICZ

KOŃCOWA PUNKTACJA IGRZYSK

1. Warszawa	491	pkt.
2. Katowice	484	„
3. Łódź	479	„
4. Poznań	474,5	„
5. Gdańsk	471	„
19. Białystok	391	„
31. Łomża	290	„
35. Suwałki	218	„

Sklasyfikowanych zostało 49 województw.

Zwycięstwo Wigier

Piłkarze Wigier wygrali w meczu o awans do II ligi na własnym boisku z Pogonią Siedlce 2:0 (1:0).

Bramki uzyskali Dziekanowski i Śliwiński.

W drugim meczu Olimpia Elbląg wygrała z Gwardią Szczytno 5:2 (3:0). (jj)

W Ełku trwają przygotowania do mistrzostw Europy kolejarzy

W Ełku rozegrano kontrolny turniej pięściarzy Federacji Kolejarz przygotowujących się do mistrzostw Europy kolejarzy w boksie. Rozpoczną się one 23 lipca w Sofii. Początkowo planowano rozegranie w Ełku meczu pomiędzy trenującymi w tym mieście członkami kadry a Mazurem. Jednak trenerzy kadry uznali, że im podopiecznym po bardzo intensywnych przygotowaniach bardziej niż mecz potrzebne są walki sparingowe. Z tego też powodu dla wtajemniczonych sympatyków boksu obsada niektórych walk może wydać się zaskakująca.

Rozegrano 9 walk: w koguciej Gręś (Mazur) jednogłośnie pokonał Nareckiego (Polonia), w piórkowej w walce z Kuderskim (Mazur) Smoliński (Polonia) doznał kontuzji i walkę uznano za nieodbytą, w lekkiej Strzałkowski (Brda) wygrał przez przewagę w II starciu z Pacułą (Goplania). W półśredniej odbyły się dwie walki: Cesarski (Pol.) wygrał z Bagińskim (Goplania). Kowalak (Pol.) pokonał Woźniaka (Mazur). W najładniejszej walce w wadze lekkośredniej ełczanin Żyliński wygrał z Bolkiem (Pol.), w średniej Walicki (Mazur) pokonał Knysza (Pol.) i w wadze ciężkiej Kamiński pokonał Szczepańskiego (obaj Polonia).

Spośród pięściarzy Mazura pewniakami na wyjazd do Sofii są Gręś, Kuderski, Żyliński. Szanse ma także Walicki. (s-ki)

★

Dobrze wystartowali białostoccy pięściarze w rozgrywanych w Bydgoszczy mistrzostwach Polski juniorów. Obaj walczący pierwszego dnia nasi reprezentanci Czapliński i Borysewicz wygrali swoje walki.

MAŁY LOTEK

I LOSOWANIE

5, 6, 7, 19, 25

Końcówka banderoli: 431226

II LOSOWANIE

1, 14, 19, 25, 27

Końcówka banderoli: 374075

W sześciu miastach województwa suwalskiego — w Augustowie, Mikołajkach, Rucianem-Nidzie, Węgorzewie i w samej stolicy województwa — rozpoczynają się dzisiaj imprezy wielkiego SUWALSKIEGO FESTYNU PRASOWEGO. Jak już informowaliśmy, do współorganizowania Festynu zaprosiliśmy redakcje „Życia Warszawy", „Trybuny Robotniczej", „Głosu Robotniczego" oraz „Słowa Ludu", z którymi to redakcjami ponadto wymieniliśmy publikacje. Dzięki tej wymianie czytelnicy czterech wymienionych dzienników mieli możność zapoznania się z aktualnymi problemami interesującymi czytelników „Gazety Współczesnej" i na odwrót — nasi czytelnicy otrzymali kolumny przygotowane przez kolegów-dziennikarzy z zaprzyjaźnionych redakcji. Po „Słowie Ludu" i „Trybunie Robotniczej" — kolej dzisiaj na „Głos Robotniczy", dziennik ukazujący się we włókniarskiej Łodzi.

Wizytówka miasta

Długie lata prawie nic nowego nie działo się w łódzkim śródmieściu. Na obrzeżach wyrastały szybko duże, nowoczesne osiedla, sięgając po coraz odleglejsze od centrum tereny, a w środku miasta — jakby wszystko zastygło w bezruchu...

Nadszedł rok 1971 i czas nazwany „pięciolatką śródmieścia". I oto rozpoczęły się przemiany. Uderzają one już przybysza, wysiadającego z pociągu na stacji Łódź-Fabryczna. Z dworca — przebudowanego i zmodernizowanego — wiedzie podziemne przejście wprost do nowiutkiego hotelu „Centrum". Po drugiej stronie ulicy Traugutta — smukły wieżowiec centrali handlu zagranicznego, obok szklany pawilon chemii...

Warto powędrować — to niedaleko od dworca — na ulicę Główną. Zniknęły jak kamfora małe, drewniane domki, tak charakterystyczne dla przedwojennej, tandetnej zabudowy, długo szpecącej wielkomiejskie oblicze. Ich miejsce zajęło centrum administracyjno - handlowe: cztery wysokie biurowce (według pomysłu łódzkich projektantów) są gotowe, pomiędzy nimi buduje się okazałe domy towarowe. Pierwszy już otwiera podwoje: powierzchnia ponad 8 tysięcy metrów kwadratowych, wysoki standard wykończenia wnętrz, ciekawa architektura. Wkrótce będą gotowe dwa następne, tworząc uzupełnienie, funkcjonującego już domu towarowego „Central".

Pnie się w górę Śródmiejska Dzielnica Mieszkaniowa. Jest prawie pod dachem najwyższa, dwudziesta czwarta kondygnacja pierwszego „drapacza chmur". Był z nim kłopot nie lada: zupełnie nowa, własna techologia, budowa specjalnej fabryki elementów, drogo kosztujące, prototypowe urządzenia... Najtrudniejsze — już za budowlanymi, teraz tylko trwa wyścig z czasem, aby jak najprędzej oddać do użytku mieszkania w oczekiwanej Śródmiejskiej Dzielnicy Mieszkaniowej.

Łodzian przybywa z roku na rok. Przewiduje się, że do 1980 roku będzie ich ponad 800 tysięcy. Toteż potrzeby mieszkaniowe są ciągle sprawą pilną, nie można o nich zapomnieć, przeprowadzając niełatwą operację przebudowy i modernizacji śródmieścia. Oczywiście przy równoczesnym ustrzeżeniu tego, co godne jest zachowania, zwłaszcza jeśli chodzi o zabytkową Piotrkowską.

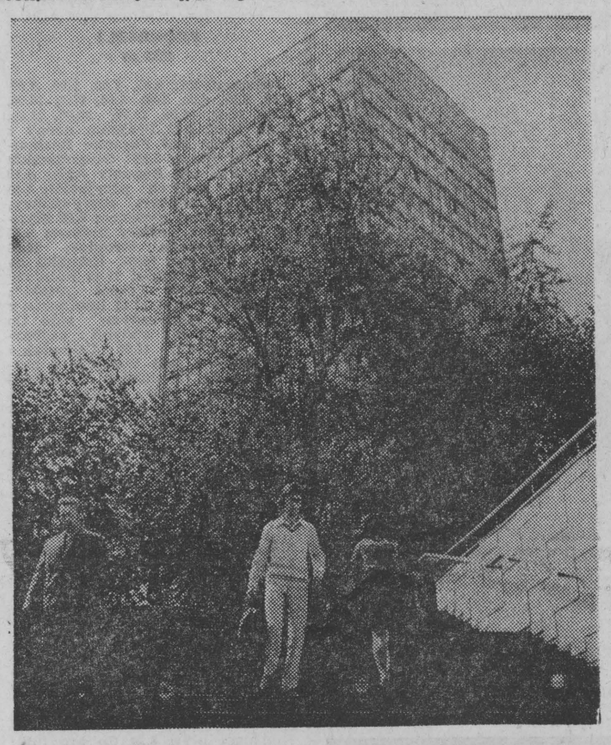

Widok z podziemnego przejścia — na wieżowiec „Textilimpexu" przy ulicy Traugutta. *Fot. A. Tworkiewicz*

Oto cytat z charakterystyki miejscowego planu szczegółowego zagospodarowania przestrzennego śródmieścia, opracowanego w Biurze Rozwoju Łodzi: *„Podstawowym elementem funkcjonalnym obszaru objętego planem jest historycznie ukształtowane ogólnomiejskie centrum usługowe — głównie wzdłuż ulicy Piotrkowskiej i w jej najbliższym sąsiedztwie, a wymagające zasadniczego rozwinięcia przestrzennego i programowego. Przy tym zabytkowy zespół architektoniczno - urbanistyczny ulicy Piotrkowskiej, o szczególnej dla miasta wartości kulturalnej, należy traktować jako element, który może być poddany tylko organicznym przeobrażeniom".*

Pilną zatem potrzebą jest też modernizacja starych zasobów mieszkaniowych, których standard daleko odbiega od nowego budownictwa. Do roku 1985 przewiduje się unowocześnienie około 13 tysięcy izb w budownictwie sprzed 1945 roku, w tym 1.500 izb przeznaczonych zostanie na usługi i administrację.

Niełatwa to operacja, dokonywana „w biegu", na żywym organizmie miasta... Chociażby budowa nowoczesnej trasy W-Z ulicami Mickiewicza — Główna. Już ją rozpoczęto, z rozmachem, od dwupoziomowego skrzyżowania ulic Mickiewicza z Żeromskiego.

Przy tej trasie — za parę miesięcy ruszy inwestycyjny gigant: gmach filharmonii. Fachowcy bardzo wysoko oceniają jej projekt: piękna architektura, funkcjonalne wnętrza, nietuzinkowy standard wykończenia. Będzie to ogromny plac budowy, który obejmie również pobliski, projektowany wieżowiec mieszkalny i dom towarowy, bliźniak trzech powstających przy ulicy Głównej, połączony z nimi estakadą nad ulicą Sienkiewicza. Ważne jest to, że w nurt projektowania włączył się przyszły generalny wykonawca (Łódzkie Przedsiębiorstwo Budownictwa Miejskiego nr 1 — będące realizatorem większości śródmiejskich inwestycji). Nie będzie więc dla budowlanych niespodzianek, wiedzą dokładnie jakie ich czekają zadania, dopomogli nawet lepiej sprecyzować konstrukcję gmachu filharmonii.

Na uwagę zasługuje fakt, że szczegółowy plan śródmiejskich przeobrażeń opracowany jest perspektywicznie z myślą o dalszej przyszłości, ale i ze wskazaniem porządku, w którym można i trzeba przebudowywać śródmieście. Z zachowaniem zasady koncentracji sił i środków, położeniem nacisku na systematyczne przekazywanie do użytku mieszkańców całkowicie uporządkowanych kwartałów (na 46 urbanistycznych kwartałów podzielono 1000-hektarowy obszar śródmieścia).

Zrobiono wiele: w minionej pięciolatce zakończono prawie 30 inwestycji śródmiejskich. Zamierzenia na najbliższe lata — są jeszcze śmielsze. Równocześnie — na bieżąco — konsekwentnie jest realizowany coroczny plan porządkowania i upiększania centralnych rejonów. W tym roku na przykład ulegnie rozbiórce 50 budynków będących w złym stanie technicznym i przeszkadzających w komunikacyjnych usprawnieniach. Zlikwidowanych też zostanie 400 komórek, starych garaży — słowem zabudowy gospodarczej nie licującej z centrum nowoczesnego miasta. Zwolnione miejsce zajmą parkingi i zieleńce.

W dziele zagospodarowywania terenów zielonych i upiększania — żywo pomagają łodzianie. Zakochani w swym mieście, pilnie i niecierpliwie śledzą jego metamorfozę. Zwłaszcza w śródmieściu, które staje się nowoczesną wizytówką drugiego co do wielkości miasta Polski.

KRYSTYNA SOBIERAJSKA

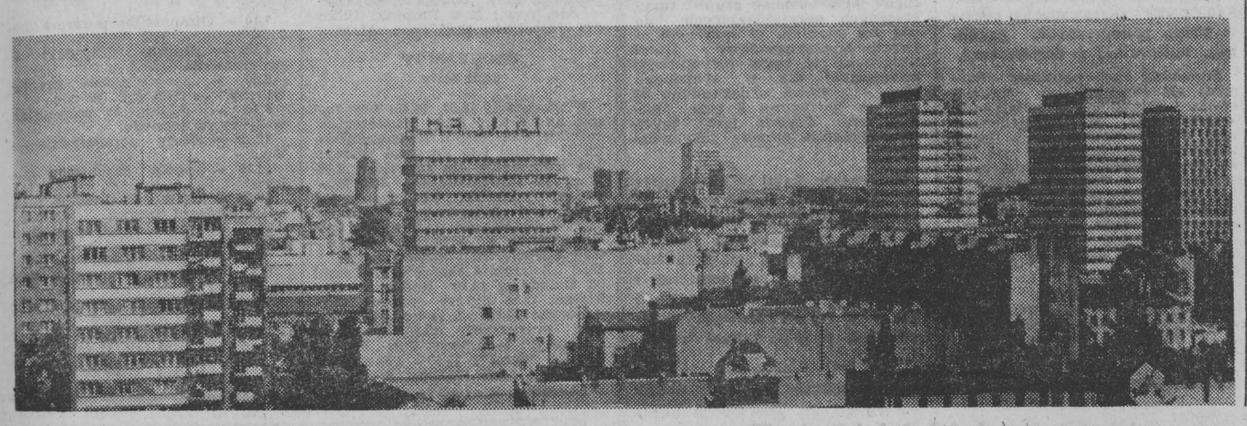

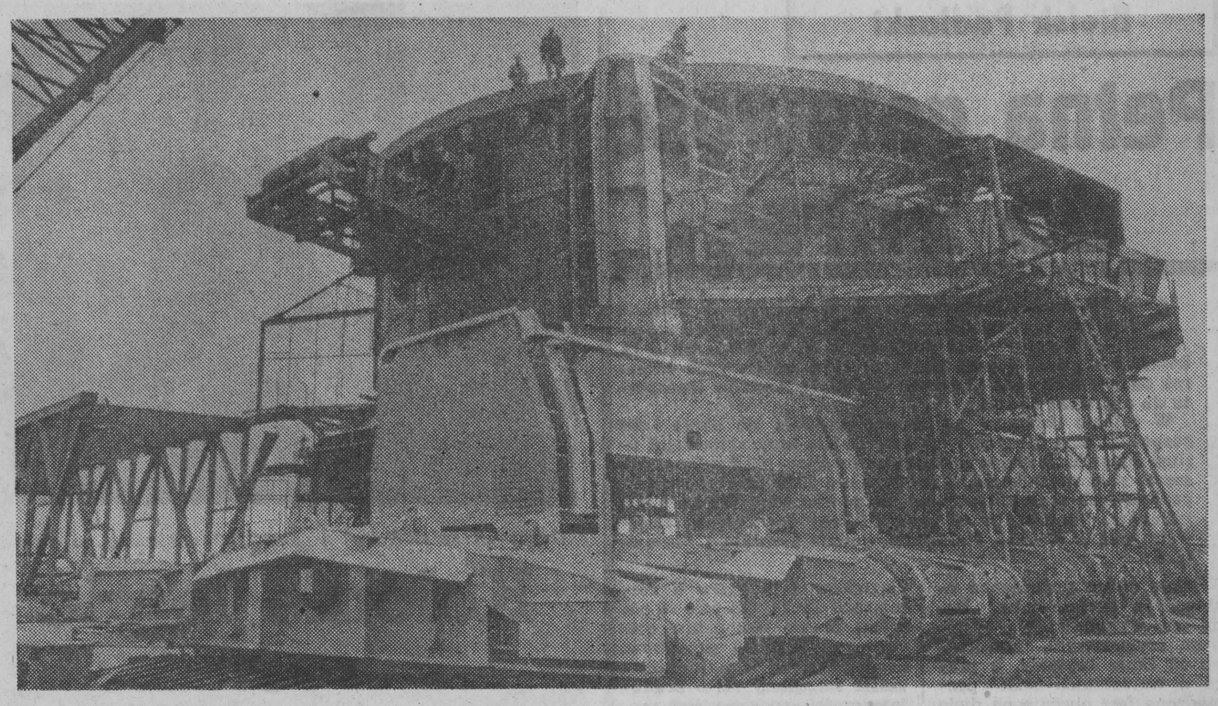

Montaż pierwszej koparki nadkładu. *Fot. J. Głowacki*

Pejzaż z megawatami

Przybyli tu z całej Polski, z Turoszowa i Konina, z Łodzi, ze Śląska, mają za sobą doświadczenia zdobyte na budowie puławskich „Azotów", Stalowej Woli, Portu Północnego, toruńskiej „Elany", bodaj wszystkich największych powojennych inwestycji przemysłowych i energetycznych. Jest ich w tej chwili ponad 6 tys., z każdym dniem przybywają nowi, w szczycie robót — a nastąpi to około roku 1982 — będzie ich 25 tysięcy. Ale nie zakończy się wtedy ich praca, trwać będzie dalej — od dnia dzisiejszego jeszcze przez 15 lat. Praca niezwykła, jak niezwykłe jest zadanie, które przed nimi wszystkimi — górnikami, energetykami, budowlanymi — stoi: zbudowanie największej na świecie kopalni odkrywkowej węgla brunatnego, największego i najnowocześniejszego w Europie zespołu elektrowni na tym surowcu pracujących.

To właśnie kryje się pod nazwą Bełchatów, nazwą jeszcze niedawno nic nikomu nie mówiącą, a dziś określającą największą inwestycję przemysłową Polski w bieżącej pięciolatce.

Po obu stronach betonowej drogi ciągnie się wielka wykarczowana równina. Z jednej strony pracują jeszcze maszyny wyrywające z ziemi pnie wyciętych drzew, spychające zwały ziemi, wyrównujące podłoże. Z drugiej na idealnie równym obszarze widać sylwetki wież wiertniczych drążących kolejne studnie odwadniające, przysadziste sylwetki kafarów. Ten 900-metrowy pas ziemi jest punktem centralnym olbrzymiego, obejmującego w tej chwili prawie 300 ha placu budowy pierwszej bełchatowskiej elektrowni — „Rogowiec".

Pracując w oparciu o zasoby bełchatowskiego złoża węgla brunatnego zespół elektrowni będzie miał łączną moc 8.460 MW. Dane statystyczne z 1974 roku mówiły: największe na świecie elektrownie pracujące na tym surowcu to znajdujące się w RFN Frimmersdorf — 2.600 MW, Weisweiler — 2.300 MW, Niederaussen — 2.700 MW, Neurath — 2.100 MW oraz Boxberg (NRD) — 3.400 MW i Turów (Polska) 2.000 MW.

W marcu br. rozpoczęły się pierwsze prace przy budowie jej fundamentów. Rozpoczęły się od wprowadzenia nie stosowanych dotychczas w Polsce metod robót ziemnych. Pozwalają one na jednoczesne prowadzenie prac budowlanych i montażowych na dwóch poziomach. Początek realizacji tej wielkiej inwestycji stał się więc także startem do wielkiej nowoczesności w polskim budownictwie.

Elektrownie bełchatowskie będą nie tylko największymi, lecz i najnowocześniejszymi w Europie. Najnowocześniejszymi, a więc wyposażonymi w urządzenia o nowych rozwiązaniach konstrukcyjnych, które gwarantują uzyskanie największej wydajności przy jednoczesnych, najniższych kosztach wytwarzania energii elektrycznej. Po raz pierwszy w Polsce będą tu instalowane bloki 360-megawatowe pracujące na węglu brunatnym. „Rogowiec" składać się będzie z 12 takich turbozespołów, bliźniacze „Osiny", których budowa rozpocznie się w przyszłej pięciolatce — z tyluż.

Rozmiar budynków, ich ciężar i ciężar zainstalowanych w nich maszyn, nowe niespotykane dotychczas ich wymiary i kształty, niezwykle krótki okres realizacji zadania — „Rogowiec" ma być wzniesiony w ciągu 47 miesięcy — wszystko to każe szukać budowlanym nowych rozwiązań wykonawstwa, gdyż te, które dotychczas w polskim budownictwie energetycznym były stosowane nie wystarczają. Instalowane tu będą np. kotły wieżowe o wysokości 115 metrów, te zaś, które pracują dotychczas w polskich elektrowniach mają wysokość 60 m.

Zespół inżynierów z Przedsiębiorstwa Budowy Elektrowni „Energoblok Bełchatów", które jest generalnym wykonawcą bełchatowskiej inwestycji w zakresie energetyki, opracowuje m.in. system przemysłowego wytwarzania żelbetów. Cel do jakiego się zmierza to m.in. uzyskanie przy pracach fundamentowych 20-procentowych oszczędności materiałowych i skrócenie ich o jedną trzecią.

Opracowanie i wdrożenie tego systemu będzie zaś miało znaczenie nie tylko dla budowy „Rogowca" i „Osin". Będzie rozwiązaniem służącym całemu budownictwu energetycznemu i przemysłowemu w Polsce, unowocześni je, wraz z innymi rozwiązaniami nowych dla niego problemów technicznych, technologicznych i organizacyjnych, wprowadzać je będzie na drogi XXI wieku. A jest on, tu pod Bełchatowem, często już dniem dzisiejszym.

W odległości kilkunastu kilometrów od Rogowca, pod wsią Piaski, rysują się na niebie smukłe sylwetki olbrzymich dźwigów. Najpotężniejsze na świecie amerykańskie „Podniebne konie" podnoszą na wysokość 20 metrów kilkudziesięciotonowe elementy. Rozrasta się z każdym dniem cielsko wielkiej maszyny. Za rok ruszy ona z miejsca. 200-metrowy sięgający wzwyż 70 metrów kolos podpełznie do miejsca, gdzie jego stalowe czerpaki zanurzą się w ziemię. Zbierając 100 tys. m sześc. ziemi na dobę olbrzymia koparka nadkładu torować zacznie w sierpniu przyszłego roku drogę do bełchatowskiego węgla.

Złoże węgla brunatnego pod Bełchatowem (woj. piotrkowskie) zawiera 2 miliardy ton tego surowca — największe z eksploatowanych dotychczas w Polsce złoże turoszowskie ma zasoby o połowę mniejsze. Licząca 18 kilometrów kwadratowych kopalnia dostarczać będzie elektrowniom 40 milionów ton węgla rocznie — tyle ile dają w tej chwili wszystkie istniejące w Polsce kopalnie węgla brunatnego.

Zaledwie pięć koparek nadkładu o takiej wydajności pracuje w Europie. Za nią pójdą równie nowoczesne, przystosowane do wymagań bełchatowskiego złoża, koparki węgla wydobywające 2.200—3.400 m sześc. surowca na godzinę. Wprowadzenie tu tych olbrzymów to jeden z elementów przełamania barier technicznych, jakie powstały przy projektowaniu budowy tej kopalni.

Wielkość samego przedsięwzięcia, warunki zalegania złoża, które przykryte jest 140-metrową warstwą ziemi, konieczna ze względu na to i na założone roczne wydobycie węgla, koncentracja robót były barierami, które wymagały również — jak i przy budowie elektrowni, zastosowania nowych rozwiązań. Składają się na nie najnowocześniejsze w Europie maszyny, system odwadniania złoża oparty — po raz pierwszy w Polsce — o głębinowe studnie szerokootworowe, system transportu ziemi i węgla oparty w całości o przenośniki taśmowe, którego długość ma wynosić docelowo około 100 km, wreszcie komputerowy system zarządzania pracą kopalni, oparty o centralną rejestrację i przetwarzanie danych, dla opracowania którego trzeba było stworzyć m.in. matematyczny model warunków zalegania złoża i warunków pracy maszyn.

Inwestycja ta oznacza wejście w XXI wiek wielu gałęzi polskiego przemysłu. W sposób bowiem konieczny stymuluje i przyspiesza ich rozwój. Polski przemysł musi przecież wyprodukować wszystkie — poza koparkami nadkładu i węgla, które pochodzą z importu — urządzenia dla należących do najnowocześniejszych na świecie kopalni i elektrowni. A to oznacza, że muszą być one nieżawodnej jakości, najwyższej wydajności, produkcja ich musi oprzeć się o nowe rozwiązania konstrukcyjne.

Opanowanie takiej produkcji, nowe jakościowo zadania stają więc również przed załogą łódzkiej „Elty", która dostarczy dla elektrowni bełchatowskich transformatory wielkiej mocy, przed inżynierami i robotnikami elbląskiego „Zamechu" budującego dla nich 360-megawatowe turbozespoły, dla raciborskiego „Rafako" — dostawcy kotłów energetycznych o nowych konstrukcjach. Stoją one również przed wytwórcami przenośników taśmowych. Polska, gdzie po raz pierwszy na świecie — przy budowie kopalni „Turów II" — zastosowano na wielką skalę transport taśmowy w kopalni odkrywkowej, należy do przodujących krajów w zakresie produkcji, stosowania i eksportu przenośników taśmowych. Ale teraz, gdy dla Bełchatowa zaprojektowano taśmy niestosowanej dotychczas szerokości, gdzie transportować się będzie tym systemem olbrzymie ilości urobku, polscy konstruktorzy, inżynierowie i robotnicy stworzyć muszą następną, doskonalszą generację przenośników.

Pierwszy węgiel zostanie wydobyty z kopalni bełchatowskiej w 1980 roku. 31 października tego samego roku z pierwszego bloku elektrowni „Rogowiec" popłynie prąd do krajowego systemu energetycznego. Następne będą uruchamiane w odstępach 5-miesięcznych. Po pełnym uruchomieniu bełchatowskie elektrownie dawać będą około 18 proc. produkowanej wówczas w Polsce energii elektrycznej.

Niewidzialnymi nićmi łączy się Bełchatów z całą Polską. W dziesiątkach fabryk trwa również bitwa o wielki bełchatowski węgiel i bełchatowskie megawaty.

ZOFIA SZPROKOFF

Patrząc „po babsku"...

Nie zabrzmi to skromnie, ale fakt jest faktem, że większość znajomej „płci pięknej", warszawianek nie wyłączając, twierdzi, że nie ma to jak zakupy w Łodzi. Tu ponoć można się wręcz znakomicie ubrać od stóp do głów, atrakcja „goni" atrakcję, od szlagierów i nowości panie czują zamęt w głowie, a ich mężowie pustki w kieszeni...

Lokalny patriotyzm każe tym opiniom potakiwać, choć z kolei lokalnie temat traktując bliżsi jesteśmy uczuciom zwyczajności i codzienności tej sytuacji.

Ponad 50 proc. zatrudnionych województwa miejskiego łódzkiego, trzeciego jak wiadomo potencjału produkcyjnego kraju, pracuje w przemyśle lekkim. Tu występuje największa koncentracja przemysłu dziewiarskiego, bawełnianego. Pokaźnie reprezentowany jest przemysł wełniany, odzieżowy, jedwabniczy. Tu działają wszystkie prawie zjednoczenia administrujące przedsiębiorstwam przemysłu lekkiego, instytuty naukowo-badawcze, branżowe laboratoria. Więc pośrednio właściwie w Łodzi powstaje nie tylko te 25—30 proc. krajowej produkcji „lekkiej" lecz jej całość. Przynajmniej w sferze koncepcji, poziomu techniczno - technologicznego, wzornictwa. I trudno się dziwić, że miasto ze szlagierami i atrakcjami jest za pan brat dość trzeźwo dostrzegając wszelkie niedostatki w ich produkcji, wszelkie nie zaspokojone jeszcze potrzeby.

Z 48 mld złotych, jakie pochłonął w minionym 5-leciu program rozwoju i modernizacji Łodzi, ok. 54 proc. przeznaczono dla przemysłu lekkiego. Liście 31 nowych zakładów ton nadają Kombinat Dziewiarsko Konfekcyjny „Teofilów", ZPDz „Olimpia", Przędzalnia Czesankowa „Polanii", Fabryka Dywanów „Dywilan", Fabryka Koronek „Fako"... Gdy mowa o modernizacji ponad 100 przedsiębiorstw, wypada właściwie przepisać fragmenty książki telefonicznej, by nie opuścić jakiegoś, w którym zmieniono bądź wygląd hal produkcyjnych, bądź technologię, bądź wyposażenie, a najczęściej wszystko razem.

Założenia bieżącego roku mówią, że wartość produkcji rynkowej województwa miejskiego łódzkiego musi osiągnąć poziom co najmniej 60 miliardów złotych, czyli 42 proc. produkcji. I choć łódzka produkcja rynkowa to nie tylko „szmatki i ciuchy" pozostańmy przy tym babskim spojrzeniu. Ostatecznie mowa o przemyśle zatrudniającym w ponad 60 proc. kobiety.

Co my — klienci z tej łódzkiej modernizacji mamy? Odpowiedź bardzo prosta. Mamy kolejne miliony sztuk różnego rodzaju bluzek, swetrów, kamizelek z przędz syntetycznych, włókien naturalnych i mieszanek surowcowych. Mamy 18 mln metrów w roku dzianin tkanino-podobnych z bistoru, o których jeszcze rok, dwa lata temu trzeba było mówić — polska kremplina, by kupujący rozumieli o jaki typ produkcji chodzi. Mamy 1,5 mln m kwadr. znakomitych dywanów, 4 tys. ton przędzy wełnianej i anilanowej, w tym także pokaźne partie włóczki we wszystkich możliwych kolorach i melanżach.

Gdy wrócimy pamięcią do lat niedawnych przecież, gdy problemem było zdobycie zwykłej tasiemki, inaczej objawi się nam bogactwo produkcyjne „Lenty" i „Bonaxu" — dwóch łódzkich potentatów pasmanteryjnych. Gdy pomyślimy o erze „perkalików" produkowanych przez przemysł bawełniany, trudno wprost uwierzyć metamorfozom wyrobów z ŁZPB im. Obrońców Pokoju, ZPB im. Marchlewskiego, ZPB im. Armii Ludowej, ZPB „Pamotex" z Pabianic. Tkaniny ubraniowe, pościelowe, dekoracyjne o znakomitym wzornictwie, niegniotące się, o różnej grubości — od najcieńszych etamin po super modne „drelichy". Podobnie w przemyśle jedwabniczym. Miejsce pasiastych podszewek i kilku podstawowych motywów kwiatowych zajmują dosłownie setki nowych wzorów — zarówno w splotach, fakturze jak i w druku. Wzorów takich jak chociażby złoty medalista ostatnich Targów Lipskich — tkanina ZPJ „Ortal", która nie tylko doskonale imituje teksas lecz dodatkowo udaje, że jest on zszywany z niezliczonej ilości łat... Jak widać moda nie szczędzi naszym producentom estetyczno-technologicznych wstrząsów.

Poczynaniom miasta dzielnie sekunduje sam przemysł. Zbieżności koncepcji są tu oczywiste. Tak jak gospodarce łódzkiej nie zależy już tylko i wyłącznie na abstrakcyjnej nieco dynamice produkcji, a przede wszystkim na ciągłym dopasowywaniu jej do rosnących wymagań rynku i eksportu, podobnie poszczególne branże kierują swe siły i środki na rozwój najbardziej „chwytliwych" wyrobów. W przededniu przeprowadzki do nowego lokum znajdują się Zakłady Przemysłu Odzieżowego im. Próchnika — znany w kraju i za granicą producent płaszczy męskich. Podobnie zakłady pończosznicze „Feniks", podobnie kombinat dzianin meblowych „Vera". Na rozpoczęcie budowy nowych obiektów czeka ZZPO „Wólczanka" — polski markowy potentat „koszulowy" i Dom Mody „Telimena". ZPB im. Dzierżyńskiego i ZPB im. „Harnama" produkujące teksasy, welwety, dewetynę, także niezadługo zdobędą dla swej produkcji warunki techniczno-technologiczne godne drugiej połowy XX wieku.

Miejsca zbraknie by przynajmniej wyliczyć główne punkty obecnej mapy inwestycyjnej miejskiego województwa łódzkiego. Patrząc na nią „po babsku" można być pewnym rosnącej zasobności sklepowych półek.

I dlatego choć prawda, że Łódź nie samym włóknem żyje — o czym możecie się Państwo przekonać na tej samej kolumnie — „włókno" przywołaliśmy na pomoc, by zilustrować fakt, że łódzki przemysł w stosunku do roku 1970 w trzech czwartych całkowicie odnowił swoją produkcję.

IWONA ŚLEDZIŃSKA

Bielsk Podlaski

Pełna gotowość do żniw

Spółdzielnia Kółek Rolniczych w Bielsku Podlaskim jest już w zasadzie przygotowana do tegorocznych żniw. Rolnicy mogą korzystać z 80 snopowiązałek, 11 kombajnów, dwóch pras wysokiego zgniotu i dwóch kosiarek pokosowych oraz 57 młocarni, a także środków transportu do przewozu ziarna.

W rejonie działania spółdzielni znajduje się około 5.000 gospodarstw, z których większość będzie korzystała z jej usług. Przewiduje się, że posiadanym sprzętem SKR wykona koszenie zbóż wiązałkami na powierzchni 3.225 ha w 1.350 gospodarstwach oraz kombajnami na powierzchni 890 ha u 470 rolników. Stanowi to 40 proc. ogólnej powierzchni zasiewów zbóż w Bielsku Podlaskim, gminie bielskiej i Chrabołach.

Wiele uwagi poświęcono usługom w okresie żniw. Będą one wykonywane systemem brygadowym. Stworzono 22 takie brygady, a praca w warsztatach SKR prowadzona jest obecnie na dwie zmiany. Dobiegają końca ostatnie przeglądy i naprawy posiadanego sprzętu.

Rejony filii SKR Bielsk Podlaski i Augustów będą obsługiwane ponadto przez czołówkę techniczną, która na miejscu dokona niezbędnych napraw maszyn.

Czy w okresie żniw nie zabraknie części zamiennych? W tej chwili odczuwa się brak głowiczek i rozruszników do traktorów oraz ogumienia do ciągników i przyczep o rozmiarach 13x28. Obecnie z powodu braku ogumienia nieczynnych jest 10 ciągników. Jeśli „Agrom" w najbliższym czasie zatroszczy się o brakujące części zapasowe, być może nie zabraknie ich w czasie akcji żniwnej. SKR w zasadzie nie odczuwa braków traktorzystów, a dotychczas przeszkolona dodatkowa liczba nowej kadry zapewni obsługę posiadanego sprzętu.

Niewątpliwie wprowadzenie współzawodnictwa między poszczególnymi filiami jak również między traktorzystami przyczyni się do sprawnego przeprowadzenia akcji żniwnej. (fal)

W odpowiedzi na interwencje

W liście do redakcji jeden z naszych czytelników z Białegostoku zwrócił się z sugestią otwarcia **sklepu spożywczego przy ul. Sobieskiego.** Sprawę przekazaliśmy Urzędowi Miejskiemu, skąd otrzymaliśmy wyjaśnienie, że plany inwestycyjne na najbliższą pięciolatkę nie zakładają budowy pawilonu handlowego w tym rejonie miasta. Również proponowane przebranżowienie jednego ze sklepów przemysłowych na spożywczy jest niemożliwe, ponieważ brakuje w nich podstawowych warunków sanitarnych. Są one zlokalizowane w starych budynkach, gdzie nie ma możliwości wygospodarowania zaplecza i sanitariatów.

Jednakże, jak nas zapewniono, we wrześniu br. będzie otwarty przy ul. Traugutta nowy supersam spożywczy o powierzchni ok. 700 m kwadr. Powinien on w jakimś stopniu poprawić zaopatrzenie mieszkańców w artykuły spożywcze.

Z Bielska Podlaskiego od Jana Zalewskiego i Stanisława Topczewskiego otrzymaliśmy list, w którym proszą nas o dopomożenie w zelektryfikowaniu ich zagród gospodarczych położonych na peryferiach miasta. Na naszą interwencję odpowiada naczelnik Bielska **inż. Jan Sadowski:** „Wykonanie elektryfikacji w roku bieżącym uwarunkowane będzie możliwościami finansowymi Urzędu Miasta (szacunkowy koszt takiego przedsięwzięcia około 150 tys. zł) oraz znalezieniem wykonawcy robót. W przypadku braku możliwości zrealizowania tych warunków, poczynię starania o umieszczenie prośby czytelników w planie społeczno-gospodarczego rozwoju miasta na 1977 rok. Obecnie, po porozumieniu się z Zakładem Energetycznym, zleciłem Terenowemu Zespołowi Usług Projektowych opracowanie dokumentacji technicznej na wykonanie linii energetycznej". (fis)

Kłopoty (nie-)jednego automobilisty

Panie Redaktorze!

Mam samochód, który miast satysfakcji sprawia mi ustawiczne kłopoty. I nie wina to samego samochodu, ale ludzi, którzy uparli się by mi go, delikatnie mówiąc, odebrać.

Nie ukrywam, że nie mam garażu — i w tym całe moje nieszczęście. Parkuję więc mój wóz, mocno nadszarpnięty zębem czasu, pod oknami olbrzymiego wieżowca przy ul. Podedwornego 4 (do niedawna Waszyngtona). Otóż mój kłopot jest udziałem wszystkich zmotoryzowanych mieszkańców tego bloku, których samochody pozostają na noc pod gołym niebem.

Nadmieniam, że ulica ta jest nowa, nie oświetlona i z nastaniem zmroku — jest tu istny raj dla wszelkiego typu złodziei i chuliganów.

Kilkakrotnie kradziono stamtąd samochody, a ostatnio — prawie co drugi dzień — nikną z wozów reflektory, dekle, również zawartości bagażników.

Miałbym skromną prośbę do władz porządkowych, by ostrzej i bardziej wnikliwie kontrolowali tę „cichą" uliczkę, leżącą przecież w centrum miasta!

A swoją drogą najwyższy już czas należycie ją oświetlić i wybudować przyzwoity parking!

Z poważaniem

Pechowy automobilista

Jam-session

W sobotę, 17 lipca br. o godz. 19 w ACK Sepularium odbędzie się kolejny wieczór jazzowy. W imprezie udział wezmą zespoły klubowe „Dżem" i „Grupa Bluesowa", a także goście z Kowna.

mag

Koncert akordeonistów

Dzisiaj o godz. 17.30 MDK w Białymstoku zaprasza na koncert akordeonistów, którzy przy słonecznej pogodzie wystąpią na estradzie w Zwierzyńcu.

W programie utwory Jana Sebastiana Bacha, Józefa Haydna, Torbierna Lundquista i Arama Chaczaturiana. Jeżeli pogoda nie dopisze to występy Poznańskiego Kwintetu Akordeonowego oraz solistów Ryszarda Bryi i Jerzego Kaszuby z Warszawy oraz Jerzego Ludwikowskiego i Franciszka Prusa z Katowic odbędą się również dzisiaj, ale o godz. 19 w klubie „Promenada" przy ul. Lipowej. (ank)

Grupa „Krasnoludków" i „Rusałek" udaje się na zwiedzanie miasta.

Kolonie letnie czyli bądź zawsze uśmiechnięty

W tym roku wypoczynek dla dzieci w mieście dobrze został przygotowany. Działają kolonie i półkolonie, ośrodki wczasów dla dzieci ze wsi. W ciągu krótkich, bo siedmiodniowych turnusów ich uczestnicy zwiedzają najbardziej interesujące zakątki Białegostoku, a także wyjeżdżają na dwa dni do Warszawy.

Dzieci i młodzież z Białegostoku i okolic przebywają na obozie sportowym, którego głównym celem jest podnoszenie sprawności fizycznej jego uczestników. Funkcja szkoleniowa jest także najważniejszą w planie zajęć obozu ZHP, przygotowującego przyszłe kadry instruktorskie.

Niemniej cenną inicjatywą są małe formy wypoczynku dla około 4600 dzieci. Różnią się one tym od półkolonii, że nie zapewniają uczestnikom posiłków — bo nie wszystkie dysponują kuchnią — ale serwują one swym uczestnikom herbatę i kawę.

Odwiedziliśmy kolonie zdrowotne zorganizowane przez PGR Olecko w Szkole Podstawowej nr 22 przy ul. Konopnickiej. Przebywają tu dzieci od 7 do 15 lat z województwa białostockiego, łomżyńskiego i suwalskiego z niedoborem wzrostu i wagi.

Organizatorzy wypoczynku zapewnili jego uczestnikom stałą opiekę lekarską, racjonalne i kaloryczne wyżywienie, bardzo dobry stan sanitarny pomieszczeń. W planie zajęć poszczególnych grup na pierwsze miejsce wysuwają się piesze wycieczki, gry i zabawy na świetnie wyposażonym boisku przy szkole. Dzieci zwiedziły już zabytki Białegostoku i jego najdalsze zakątki, były w Puszczy Białowieskiej, podziwiały króla zwierząt — żubra.

Gdy nie ma ładnej pogody, również nikt się nie nudzi. Był już konkurs na najlepiej wykonaną piosenkę radziecką, najładniejszy rysunek, były mistrzostwa gry w pingponga i spotkania z ciekawymi ludźmi. W miłym spędzeniu czasu pomaga kolonistom kino Syrena, które często zaprasza na poranne seanse.

Przyszliśmy właśnie w jeden z pochmurnych dni i trafiliśmy na pogadankę plutonowego J. Huciańcowa z Komendy Miejskiej MO na temat zachowania się na jezdni i przepisów ruchu drogowego.

Obserwując żywe zainteresowanie dzieci, ilość rąk w górze i lawinę pytań, trudno nie wyciągnąć wniosku, że jeśli tylko się chce, łatwo połączyć przyjemne z pożytecznym, naukę z zabawą.

— Dobrze mi się pracuje — mówi kierowniczka kolonii, Zofja Dziemiańczuk — jest czysto, wychowawcy pomagają mi, dzieci są zdyscyplinowane. Dużą satysfakcję sprawiają mi ostateczne efekty pobytu dzieci na kolonii, kiedy stwierdzam poprawę wagi chudzielca czy nagły wzrost malucha. Największym mankamentem jest brak brodziku dla najmniejszych, ponieważ basen jest dla nich zbyt głęboki. Zakupione kostiumy kąpielowe leżą w szafie, a trudności z zorganizowaniem nauki pływania w tym turnusie nie uda się rozwiązać.

Tak więc nazwa kolonii — „Dziecięcy Raj", jest jeszcze trochę na wyrost.

Natomiast hasło kolonii — „Bądź zawsze słoneczny" uznajemy w pełni i podpisujemy się pod nim dwiema rękami. (małg)

Wielki konkurs rysunkowy. Od lewej: Bożena Ignatowicz, Jarosław Góralczyk, Marzena Putra, Jolanta Pieńkowska.

Fot. K. Świderski

Makijaż miejski

Jarzębina

Dzwonią ludzie do redakcji, że taksówkarz z takim to a takim numerem bocznym — gbur, że w barze „Słoneczko" znowu zimna zupa, że w bułce gwóźdź, a śrubek — brak. Że jest piwo, że nie ma piwa. Krzyczą, grożą, proszą, demonstrują litość i trwogę, to znów porywa ich śmiech pusty. Żądają kary, sprawiedliwości, zwrotu pieniędzy i nerwów straconych. Ot, zwyczajny kołowrót miejski. Sprawy drobne a dokuczliwe jak czyrak na tyłku, jak ból zęba i łysienie — w sumie stracony dzień.

Dzwonią ludzie do redakcji. Pianą ocieka ich mowa. Mają rację, mają prawo. Trzeba napiętnować, wytknąć, tępić, zlikwidować śrubki — niedoróbki, zimne zupki... O rany! A gdzie jest bliźni?

Po tej stronie telefonu świat wygląda, jakby się podzielił wzdłuż i wszerz oraz dodatkowo w poprzek na podszczypywanych i tych co szczypią, na rowerzystów i pieszych, na hodowców psów i miłośników kota. Bliźniego, w tej bezpośredniej transmisji z happeningu pod tytułem „Dzień jak co dzień" jakoś nie widać.

Ale wczoraj zadzwonił telefon. Głos jakiś inny, spokojny taki, że aż strach — teraz to dopiero będzie! „Dzwonię w imieniu mieszkańców z ulicy Kalinowskiego" (chuligani rozebrali w nocy połowę bloku?) „Na naszej ulicy rosną kilkuletnie drzewa" (ścięli, jak nic ścięli, dranie) „Wśród nich jest młoda jarzębina, taka ładna między 6 a 8 blokiem, czerwona" (co on z tą jarzębiną? głos taki łagodny, niemłody już) „I ta jarzębina, którą widać z naszego okna, od kilku dni marnieje, usycha. Właściwie to nie wiadomo dlaczego — marnieje i już. Więc może by redakcja znalazła jakąś radę, bo ja jestem na emeryturze i nie bardzo wiem gdzie się zwrócić. A jarzębiny szkoda" (więc jednak po prostu ktoś chce zwyczajnie uratować drzewo, chińskie przysłowie mówi...) „Może to właściciele samochodów podlewają jarzębinę jakimś świństwem, bo szukają miejsca do parkowania?" (szlag by trafił! nie mógł sobie tych samochodziarzy darować).

I znowu wszystko jest w normie. Dzień jak co dzień.

A może jednak choć w pierwszy wtorek każdego miesiąca, choć przez dwie godziny między 10 a 12 będziemy dzwonić do miejskiego działu wyłącznie w sprawach drzew, kwiatów i motyli. O ludziach, zarówno z samochodami jak i bez — ani słowa. Dla obustronnej czytelniczo-dziennikarskiej higieny, chociażby. And Ko

Ekonomiści z „Sierżana" w czołówce

Wśród licznych zakładowych organizacji społeczno-gospodarczych w BZPW im. Sierżana poczesne miejsce zajmuje koło Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego. Powstało ono jesienią 1964 roku. Założycielem i pierwszym prezesem koła, a następnie inicjatorem wielu jego owocnych poczynań, był mgr Tadeusz Wnorowski.

Członkowie koła biorą udział we wszystkich akcjach społeczno-gospodarczych przedsiębiorstwa, wchodzą w skład wielu zakładowych komisji specjalistycznych, są wykładowcami szkolenia ekonomicznego załogi, udzielają pomocy pracownikom uczącym się, są opiekunami młodzieży odbywającej praktykę w zakładzie, mają stałe przedstawicielstwo w KSR.

Koło PTE przy Zakładach im. Sierżana uplasowało się w czołówce białostockich placówek Towarzystwa. Bierze ono aktywny udział w konkursach: „Dobrej Roboty", „Stać nas na więcej i lepiej", „Analizie Wartości" i in. (gen)

Plener trwa

1 lipca br. rozpoczął się kolejny plener rzeźby w Hajnówce pod hasłem „Spotkania rzeźbiarskie", organizowany przez Zarząd Okręgu Związku Polskich Artystów Plastyków w Białymstoku. W czasie dwóch miesięcy trwania pleneru artyści wykonają prace, które zostaną pokazane publicznie na wystawie roboczej, przewidzianej w Hajnowskim Domu Nauczyciela na dzień 29 sierpnia br. (N-C)

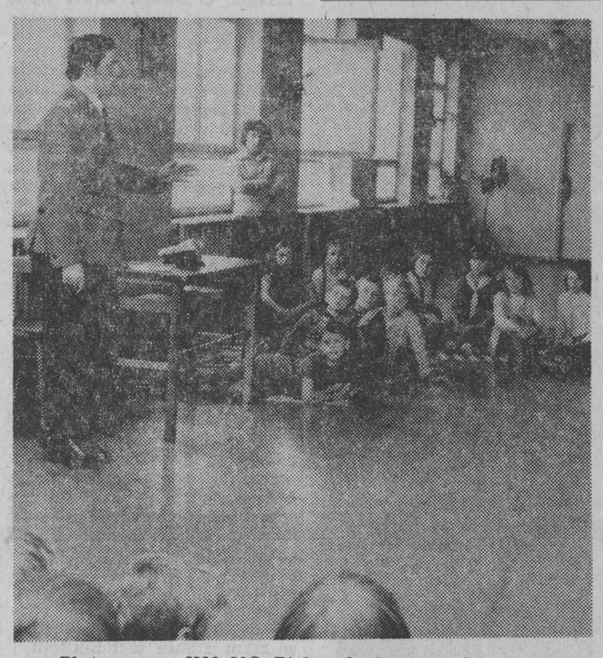

Plutonowy z KM MO Białystok tłumaczy jak prawidłowo zachować się na jezdni.

Rozpoczęła się studencka AKCJA LATO-76

Inauguracja tegorocznego lata studenckiego odbyła się 12 bm. w Tykocinie. Na uroczystość przybyli: wicewojewoda białostocki — Z. ŚWITAJ, przewodniczący Rady Wojewódzkiej FSZMP — W. DOŁĘGOWSKI, przewodniczący ZW SZSP — A. WILKOWSKI, sekretarz KG w Tykocinie — K. LEWKOWICZ, przedstawiciele władz uczelni białostockich i liczne grono działaczy studenckich.

Akcja Lato - 76 przebiegać będzie pod hasłem: „STUDENCKA SŁUŻBA POLSCE SOCJALISTYCZNEJ" i prowadzona będzie w trzech płaszczyznach: naukowej, kulturalnej i turystycznej.

Studencki ruch naukowy bardziej niż kiedykolwiek związał swoją działalność z potrzebami województwa. 17 specjalistycznych obozów naukowych i jeden kompleksowy zajmować się będą rozwiązywaniem problemów związanych z ochroną środowiska, funkcjonowaniem organów władzy terenowej, ochroną zdrowia, a także przeprowadzone zostaną badania nad wybranymi zagadnieniami historii i kultury regionu.

Działalność kulturalna przejawiać się będzie w codziennej pracy klubów i innych agend ZW SZSP. Głównym akcentem kulturalnym „Lata" będzie Wakacyjna Akademia Kultury Studenckiej — WAKS-76 — prezentacja dorobku kulturalnego białostockich studentów, która odbędzie się w Tykocinie w dniach 12—25.08.76 r.

Ponieważ lato jest okresem wypoczynku, działacze ZW SZSP i BPiT „Almatur" duży nacisk położyli na rozwój studenckiej turystyki i rekreacji. Na obozach stałych i wędrownych organizowanych w kraju przygotowano 400 miejsc. Za granicę wyjedzie 300 studentów. Drugą ważną stroną działalności „Almaturu" jest obsługa grup turystycznych przyjeżdżających do nas zza granicy. W tym celu otwarto Międzynarodowy Hotel Studencki, w bazie turystycznej mieszczącej się w Wojciechu koło Augustowa uruchomiono 22 miejsca noclegowe i pole namiotowe. Czynna jest także wypożyczalnia sprzętu turystycznego.

Studenckie Lato 76 jest okazją do sprawdzenia możliwości organizacyjnych ZW SZSP, sprzyja integracji środowiska akademickiego, przynosi konkretne korzyści polityczne, ekonomiczne i kulturalne. Jest to studencki wkład w rozwój naszego województwa, a tym samym kraju.

(wad)

KOMUNIKAT

Rejon Energetyczny Bielsk Podlaski zawiadamia odbiorców energii elektrycznej o przerwach, które wystąpią dla miejscowości: Putkowice Rotki, Skierwiny, Siekierki, Smorczewo, Koski, Ostrożany kolonia, Smarklice MBM, wieś i kolonia, Miłkowice kolonia, Wierżchuca Nagórna I i II, **dnia 19.07.76 r. w godz. 7—17;**

Śledzianów MBM, Arbasy, Chechłowo, Osnówka, Osówka Wyręby, Miodusy, Dworaki, Pokrzywne, Twarogi Trąbnica, Borzymy, Inochy, Krakówki, Jaszczołty I, II i III, kol. Żale **dnia 19 i 26.07.76 r. w godz. 7—17;**

Bużyska, Śledzianów wieś i kolonia, Obniże wieś i kolonia **od dnia 19.07.76 r. do dnia 21.07.76 r. i dnia 26.07.76 r. w godz. 7—17;**

Śledzianów MBM, Arbasy **od dnia 26.07.76 r. do dnia 31.07. 76 r.** w Białowieży dla ulic: Tropinka, Zaułek II i III w dniach **19—24.07.76 r. w godz. 7—16 i ul. Stoczek w godz. 7—9 i 14—16.**

W/w przerwy spowodowane zostaną przebudową urządzeń energetycznych.

K 2629-1

co, gdzie, kiedy?

W BIAŁYMSTOKU

TEATRY

Teatr Dramatyczny im. Al. Węgierki — przerwa urlopowa.

Państwowy Teatr Lalek — nieczynny.

KINA

„Pokój" — „Rywalka", prod. franc., kolor., (od lat 15), dod. — „Opowieść o ptakach i ludziach", godz. 15, 17.30 i 20 (ostatni dzień).

„Ton" — „Auto, skrzypce i pies Kleks", prod. radz., kol. (od lat 6), godz. 15.30; „Sandakan nr 8", prod. jap., kol. (od lat 18), godz. 17.45 i 20. (Ostatnie dni).

„Syrena" — „Kapitan Mikula Mały", prod. jugosł., kol. (od lat 6), godz. 10.30; „Partyzanci Kowpaka", prod. radz. panor., kol. (od lat 6), dod. — „Lokator z papugą", godz. 13, 15.30, 17.45 i 20.

„Studio" — „Dziewczyna szuka szczęścia", prod. ang., kol. (od lat 15), godz. 15.30, 17.45 i 20.

„Związkowiec" — nieczynne.

„Spotkanie" — „Ulzana — wódz Apaczów", prod. NRD, panor., godz. 17.

„Kolejarz" — „Grzech Antoniego Grudy", prod. polsk., kol. (od lat 15), godz. 18.

KINA W WOJEWÓDZTWIE BIAŁOSTOCKIM

Bielsk Podlaski — „Wiosenne kłopoty", prod. radz.

Dąbrowa Białostocka — „Troje ze skrzydlatego pułku", prod. radz.

Hajnówka — „Jak utopić dr Mraczka", prod. CSRS (od lat 15).

Łapy — „Dom lalki", prod. ang., (od lat 15).

Mońki — „Mgła nie ukryje zdrajcy", prod. rum. (od lat 15).

Siemiatycze — „Trzej muszkieterowie", prod. panamsk.

Sokółka — „Przyjaciele Eddiego", prod. USA, (od lat 15); „Pożegnanie z filmem" — „Zwariowany weekend", prod. franc.

Kierownictwo kin zastrzega możliwość zmian programu.

MUZEA w BIAŁYMSTOKU

Muzeum Okręgowe — Ratusz — czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych w godz. 11—18; we wtorki i czwartki w godz. 12—19; w niedziele w godz. 10—16. Wystawy stałe: archeologiczna, etnograficzna, XVI-wieczne freski z Supraśla, Galeria Malarstwa Polskiego. Wystawa czasowa: Trzej pejzażyści: Bronisław Jamontt, Michał Rouba, Aleksander Szturman.

Punkt Muzealny w Supraślu (Pałac Opatów) — czynny we wtorki i soboty w godz. 14—17, w niedziele w godz. 11—17.

Ekspozycja wnętrz (Pałac w Choroszczy) — czynna w środy w godz. 11—17, w niedziele w godz. 11—16.

Galeria Rzeźb Alfonsa Karnego, ul. Mickiewicza 2 (Arsenał) — czynna codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych w godz. 11—17.

Muzeum Ruchu Rewolucyjnego — Oddział Muzeum Okręgowego, ul. Kilińskiego 6 — czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych w godz. 10—17, we wtorki i czwartki w godz. 12—19, w niedziele w godz. 11—16. Wystawy: Białystok w ikonografii; Tradycje naszej przyjaźni.

Muzeum Wojska Polskiego, ul. Kilińskiego 7 — czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych w godz. 10—17, w czwartki w godz. 12—19, w niedziele w godz. 11—16. Wystawa stała: Dzieje wojskowe Białostocczyzny. Wystawa czasowa: Broń polskich powstań narodowych.

Dział Martyrologii Muzeum WP, ul. Warszawska 1 — czynny we wtorki i piątki w godz. 10—17.

WYSTAWY W BIAŁYMSTOKU

Salon Wystawowy BWA (Arsenał), ul. Mickiewicza 2 — Malarstwo Jerzego Zinkowa (okręg białostocki); Malarstwo Jacka Sempolińskiego (okręg warszawski); Malarstwo i plakat Zbigniewa Waszczeniuka (okręg białostocki); Grafika Jerzego Mazusia (okręg warszawski) — wystawy czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych w godz. 10—17.

radio i tv

PROGRAM I

1322 m

Wiadomości: 0.01, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 12.05, 15.00, 16.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00; 0.11 Program nocny z Wrocławia; 5.06 Poranne Rozmaitości Rolnicze; 5.50 Gospodarskie rozmowy; 6.00 Sygnały dnia; 8.10 Melodie naszych przyjaciół; 8.35 Bydgoski koncert rozrywkowy; 9.05 Po jednej piosence; 9.20 Słynne rosyjskie zespoły ludowe; 9.45 „Niezapomniane stronice; 10.00 Lato z radiem; 12.25 Koszalin na muzycznej antenie; 12.45 Rolniczy kwadrans; 13.00 Zespół „Ptaki"; 13.15 Dom i my; 13.35 Spotkania z folklorem muzycznym; 14.00 Co się wam w tej audycji najbardziej podoba; 14.25 Człowiek i środowisko; 14.30 Wakacje z muzyką; 15.10 Z polskiej fonoteki muzycznej; 15.35 Z lekką muzą przez lata; 16.11 Antologia jazzu polskiego; 16.35 Estrada przyjaźni; 16.55 Huta „Katowice" ma głos; 17.00 Radiokurier; 17.20 Parada piosenki polskiej; 18.00 Muzyka i Aktualności; 18.30 Twórcy polskiej piosenki; 19.15 Ork. PR i TV w Katowicach; 20.05 Koncert z gwiazdą; 21.05 Kronika sportowa; 21.15 Koncert życzeń; 22.20 Gra A. Mazurkiewicz; 22.30 Reportaż; 22.45 Minirecital Daniela; 23.15 Wybitni artyści polscy.

PROGRAM III

72.80 MHz

Wiadomości: 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 10.30, 12.05, 15.00, 17.00, 19.30, 22.00; 5.06 Hej, dzień się budzi; 5.30 Muzyczna zegarynka; 6.30 Polityka; 6.45 Muzyczna zegarynka; 8.05 Kiermasz płyt; 8.30 Co kto lubi; 9.00 „Najdłuższe pożegnanie" — odc. pow.; 9.10 S. Wonder — kompozytor poszukiwany; 9.30 Nasz rok 76; 9.45 Dyskoteka pod gruszą; 11.00 Życie rodzinne — magazyn; 11.30 Jazzowe nastroje braci Laws; 12.25 Za kierownicą; 13.00 Powtórka z rozrywki; 13.50 „Żegnaj, Grosvenor Square" — odc. pow.; 14.00 Lato w Filharmonii; 15.10 Przeboje M. Rodowicz; 15.30 Sezam pod Trójką; 15.40 Wiązanki standardów; 16.00 Rozszyfrowujemy piosenki; 16.20 Jazz-rock; 16.45 Nasz rok 76; 17.05 Poczta UKF; 17.40 Fotoplastykon; 18.00 Muzykobranie; 18.30 Polityka; 18.45 Nowości radzieckiego jazzu i piosenki; 19.15 Książka tygodnia; 19.35 Opera tygodnia; 19.50 „Najdłuższe pożegnanie" — odc. pow.; 20.00 Wariacje na tematy Gershwina; 20.30 Niedyskrecje Temidy — gawęda; 20.40 „Trzy małe nastroje"; 21.00 Reminiscencje muzyczne; 21.50 Sonety Szekspira; 22.08 Barbara; 22.15 „Lekcja poloneza" — odc. pow.; 22.45 Piosenki tylko dla dorosłych; 23.05 Czas relaksu.

PROGRAM IV

70.01 MHz

Wiadomości: 12.00, 16.00; 6.00 Język angielski; 6.15 Vademecum rolnika; 6.30 Zespół Instrumentalny P. Figla; 6.45 Poranne rytmy; 6.55 Informacje dla turystów; 7.00 Magazyn informacyjny; 7.10 Muzyczny cocktail; 7.25 Danie na dziś; 7.30 Muzyczny cocktail; 7.40 W ludowych rytmach; 8.00 Transmisja z programu I; 11.55 Gra Zespół A. Maliszewskiego; 12.05 „Anatomia zazdrości" — rep. T. Haładyja; 12.20 Radio — reklama; 12.25 Rytmy ludowe obu Ameryk; 13.00 Z radiowej fonoteki muzycznej; 13.50 Dookoła „Alcesty"; 14.25 Teatr PR: „Fromborska baszta"; 14.55 Teatr PR: „Diabeł"; 16.05 Koncert w wykonaniu studentów PWSM w Krakowie; 16.50 „Błyszczące inicjatywy" — aud. Z. Kazimierczuka; 17.00 „Akordeon a sprawa polska" — aud. sł.-muz. J. Papaja; 17.15 „Spór o gminną wspólnotę" — rep. A. Bartosza; 17.35 Grają big-bandy (stereo); 17.55 Wiadomości; 18.00 Muzyka i Aktualności (z programu I); 18.25 Kodeks i kierownicą; 18.40 Wolność nadeszła w lipcu; 19.00 Radiowy poradnik językowy; 19.15 Język rosyjski; 19.30 Jean Baptiste Lully: „Alcesta" — opera w 5 aktach; 22.30 Rozmowy o filozofii; 22.50 Gra zespół „Spisek Sześciu".

TELEWIZJA PROGRAM I

9.00 Program na dzień dobry.
11.00 „Montparnasse 1919" — film fab. prod. franc.-włoskiej.
16.25 Program dnia.
16.30 Dziennik TV (kolor).
16.40 „Obiektyw" — program województw: poznańskiego, gorzowskiego, kaliskiego, konińskiego, leszczyńskiego, pilskiego, zielonogórskiego.
17.00 Dla młodych widzów: „Teleferie" (kolor).
18.10 Rady, informacje, opinie.
18.15 Patrol.
18.45 Melodie zawsze młode.
19.15 Przypominamy, radzimy.
19.20 Dobranoc — „Mieszkaniec zegara z kurantem".
19.30 Dziennik TV (kolor).
20.15 Studio Olimpijskie.
20.35 „Podróże detektywa" — film ser. prod. ang. (kolor).
21.25 Pegaz (kolor).
22.10 Dziennik TV (kolor).
22.15 „Maraton" — film dokument.

PROGRAM II

16.45 Program dnia.
16.50 Moje miasto — Rybnik.
17.10 Motomagazyn — Zderzak — program rozrywkowy.
17.30 Ludzie nauki — prof. dr Józef Mądalski.
18.00 Kino Letnie: Słynne ucieczki — „Niewolnik galijski" — film ser. prod. franc. (kolor).
19.00 Program lokalny.
19.20 Dobranoc.
19.30 Dziennik TV (kolor).
20.15 Studio Olimpijskie.
20.35 Przegląd twórczości Jeremiego Przybory — „Balladyna".
21.05 Jarmark Pieśni i Tańca — Mielec 76 (kolor).
21.25 24 godziny (kolor).
21.35 Granice rekordu.
22.05 Róże Montreux — Burt Bacharach (kolor).

PR i TV zastrzegają sobie możliwości zmian w programie.

TELEWIZJA RADZIECKA

7.10 — Gimnastyka poranna (kolor).
7.30 — „Bajko, przyjdź!" — program dla dzieci.
8.00 — „Siedemnaście mgnień wiosny" — film fab. 10 odc.
9.10 — Jeden za wszystkich, wszyscy za jednego.
12.25 — Filmy popularnonaukowe.
12.55 — Szkoła szachistów (kolor).
13.25 — N. A. Niekrasow i rosyjskie pieśni ludowe.
14.05 — Wesołe nutki — program dla dzieci.
16.30 — Nauka dzisiaj.
17.00 — Twórczość narodów świata (kolor).
19.00 — Program informacyjny „Czas".
19.30 — „Siedemnaście mgnień wiosny" — film fab. 11 odc.

Dalszy ciąg programu ze studia TV Białoruskiej.

w razie wypadku

W BIAŁYMSTOKU

Miejskie Pogotowie Ratunkowe, ul. Krasińskiego 1, tel. biura wezwań 999, informacji pogotowia 222-22.

Ambulatorium Pogotowia, ul. M. Fornalskiej 11, tel. 240-41: internistyczne, pediatryczne, ginekologiczne, stomatologiczne, zabiegowe, rentgen, chirurgia dorosłych, czynne w godz. 18—8, w niedziele i święta całą dobę.

Terenowe Pogotowie Ratunkowe, ul. Lenina 3/5, tel. biura wezwań 355-33: ambulatorium ogólne; ambulatorium chirurgii dziecięcej, ul. Wołodyjowskiego 3 a.

Informacja służby zdrowia — tel. 355-34.

Pogotowie MO — tel. 997.

Straż Pożarna — tel. 998.

Pogotowie Elektryczne — tel. 991.

Pogotowie Gazowe — w godz. 7—15 tel. 363-28, w godz. 15—7 tel. 992.

Pogotowie Techniczne Wodociągów — tel. 994.

Informacja Kolejowa — tel. 910.

APTEKI

Apteka nr 05-007, ul. Wesołowskiego 2, tel. 219-04.

Apteka nr 05-008, ul. Sienkiewicza 53, tel. 362-24.

Apteka nr 05-006, ul. Malmeda 12, tel. 262-51.

Informacja o lekach — tel. 219-04.

Informacja o lekach z importu — tel. 368-01 w godz. 6.45—14.45.

SZPITALE

Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel 216-21 i 270-41 — dyżurują oddziały: dziecięcy wewnętrzny i dziecięca chirurgia.

Klinika Dermatologiczna AMB, ul. Manifestu Lipcowego 3, tel. 219-06.

Woj. Szpital Zakaźny, Osiedle Dojlidy, ul. Żurawia.

DYŻURY SZPITALI W DNIU 15.VII.1976 r.

Państwowy Szpital Kliniczny, ul. M. Skłodowskiej-Curie 24, tel. 224-31 — dyżurują oddziały: chirurgia, laryngologia, okulistyka, neurologia, wewnętrzny, reanimacja.

Klinika Gruźlicy Płuc AMB, Osiedle Dojlidy, ul. Żurawia — dyżuruje oddział gruźlicy.

Woj. Szpital Zakaźny, Osiedle Dojlidy, ul. Żurawia — dyżuruje oddział zakaźny dziecięcy.

Woj. Szpital im. M. Skłodowskiej-Curie, ul. Warszawska 15, tel. 357-71 — dyżuruje oddział położniczy.

W ŁOMŻY

Pogotowie Ratunkowe — tel. 99.

APTEKI

Apteka nr 76-003, ul. Giełczyńska 1, tel. 32-44.

SZPITALE

Woj. Szpital Zespolony, ul. M. Skłodowskiej-Curie 1, tel. 24-05 do 24-09.

W SUWAŁKACH

Pogotowie Ratunkowe — tel. 99.

APTEKI

Apteka nr 79-003, ul. Kasprzaka 2/4, tel. 25-92.

SZPITALE

Woj. Szpital, ul. Kościuszki 101, tel. 22-41.

Gazeta Współczesna

Dziennik Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Redaguje Kolegium. Adres Redakcji: ul. Wesołowskiego 1, 15-950 Białystok, skr. poczt. 193. Telefony: centrala 2-32-41 — łączy wszystkie działy redakcji. Redaktor Naczelny 2-09-35. Zastępca Redaktora Naczelnego 2-11-18. Zastępca Redaktora Naczelnego 2-77-10. Sekretarz Redakcji 2-15-08. Dział Reporterski 2-23-77 Dział Ekonomiczny 2-11-30. Dział Sportowy 2-23-17. Redakcja nocna 3-46-27, 374-03. Oddziały Redakcji: Suwałki, ul. Kościuszki 85, tel. 30-00. Łomża ul. Sadowa 10, tel. 36-97. Wydawca: Przedsiębiorstwo Wydawniczo-Kolportażowe RSW „Prasa-Książka-Ruch" ul. Wesołowskiego 1, 15-950 Białystok. Telefony: centrala 2-32-41. Dyrektor 2-11-10. Prenumeratę przyjmują Oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch" oraz urzędy pocztowe i doręczyciele w terminach: — do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty.

Jednostki gospodarki uspołecznionej, instytucje i organizacje społeczno-polityczne oraz inne zakłady pracy składają zamówienia w miejscowych Oddziałach RSW „Prasa-Książka-Ruch", Zakłady pracy w miejscowościach, w których nie ma Oddziałów RSW oraz prenumeratorzy indywidualni zamawiają prenumeratę w urzędach pocztowych lub u doręczycieli. Prenumeratę ze zleceniem wysyłki za granicę, która jest o 50% droższa od prenumeraty krajowej, przyjmuje Biuro Kolportażu Wydawnictw Zagranicznych RSW „Prasa-Książka-Ruch", ul. Wronia 23 — 00-958 Warszawa. Adres Biura Reklam i Ogłoszeń RSW „Prasa-Książka-Ruch" Białystok, ul. Wesołowskiego 1, tel. 2-32-41 Suwałki ul. Kościuszki 85, tel. 30-00. Łomża, ul Sadowa 10, tel. 37-01. Druk: Białostockie Zakłady Graficzne. Nr indeksu 35009/35013. F-3

Augustów

Pomyślne wyniki I półrocza

Augustowskie zakłady produkcyjne pracują na pełnych obrotach i choć ich załogi wykorzystują swe urlopy na bieżąco, zachowano rytmiczność produkcji. Augustowskie Zakłady Obuwia zadania I półrocza wykonały w 101,5 proc. produkując 563.300 par sandałów. Plan sprzedaży wykonany został w 114 proc. Głównymi odbiorcami zagranicznymi były: Anglia, Republika Federalna Niemiec, Niemiecka Republika Demokratyczna, Francja, Szwecja, Holandia, Belgia i ZSRR.

Zakłady Przemysłu Drzewnego w Augustowie, po sukcesie roku ubiegłego jakim było zdobycie I miejsca we współzawodnictwie międzyzakładowym, nie spoczęły na laurach. Wyniki produkcji ZPD za I półrocze są nader pomyślne. Plan sprzedaży zrealizowany został w 102,2 proc., co oznacza, że zakłady dały dodatkową produkcję wartości ponad 1,7 mln zł. Wyprodukowano ponad zadania planowe 5381 m tarcicy, w tym 1287 m eksportowej, zwiększone zostały o 2421 m dostawy surowca dla przemysłu celulozowego i papierniczego m. in. dla Fabryki Płyt Wiórowych w Suwałkach. Osiągnięto przy tym prawidłowe wskaźniki ekonomiczne.

Dobre wyniki stanowią rezultat m. in. prowadzonej systematycznie modernizacji stanowisk pracy oraz ofiarnej postawy zdyscyplinowanej załogi. Na szczególne uznanie zasłużyli w I półroczu: w dziale surowca — **Józef Kosobudzki** i **Stanisław Wiechowski**, w hali traków — **Siemion Kapłanow** i **Leokadia Karbowska**, trakowy **Czesław Herman**, brakarz **Marian Sudyk**, pracownicy suszarni **Edward Matysek** i **Celina Kondracka**, w produkcji ubocznej **Janina Sapkowska** i **Mieczysław Tomkiewicz**, na ekspedycji — **Wacław Makarewicz**, **Jan Tomkiewicz** i wielu innych ofiarnych pracowników. (W-W)

W gminie Lipsk przed żniwami

W Lipsku nad Biebrzą — jak w całym kraju — gorące dni przed akcją żniwną. Ponad 5 tys. ha, z których rolnicy indywidualni zbierać będą przede wszystkim żyto (50 proc. całej uprawy), owies, pszenicę i tytoń zaprzątnie uwagę niemal wszystkich mieszkańców gminy, na długie dni. Jak wszędzie stoi gotowy już sprzęt, naprawiony i pouzupełniany. Wszelkie jego niedomogi sprawdziła specjalna komisja Urzędu Gminnego, nie powinno być przykrych niespodzianek. Sprzętu jednakże jest jeszcze za mało. Obecny stan bazy zapewni mechaniczny zbiór tylko w 73 proc. areału. Resztę zbóż trzeba będzie zbierać ręcznie.

Lipski SKR posiada na terenie gminy trzy zakłady: w Lipsku, Bartnikach i Rygałówce. Po raz pierwszy użyty tu zostanie jedyny kombajn Super - Bizon, na pola wyruszą 73 snopowiązałki.

Pełne pogotowie również w handlu. Dla 1400 rolników z gminy przygotowano obszerny i dodatkowy asortyment różnych wyrobów. Specjalną uwagę zwraca się na zaopatrzenie sklepów w małych wioskach, gdzie nie ma magazynów, a tylko sklepowe półki. Nie powinno zabraknąć napojów chłodzących, części zamiennych do maszyn, sznurów do snopowiązałek, smarów itp. Lipsk ma natomiast chwilowy kłopot z pieczywem, ponieważ studnia, z której korzystała piekarnia... wyschła. Jednak jak nas informują w Urzędzie Gminnym lada dzień doprowadzony zostanie do zakładu wodociąg obsługujący Lipsk i w okresie żniw piekarnia osiągnie maksimum produkcji.

Naczelnik wydał specjalne zarządzenie, które reguluje godziny zamykania i otwierania sklepów na terenie całej gminy. Ostre pogotowie wprowadzono w magazynach z częściami zamiennymi i w zakładzie naprawczym. Trudniejsze naprawy sprzętu dokonywać będzie POM w Augustowie, z którym w stałym kontakcie pozostawać będą dyżurujący pracownicy techniczni. Punkty skupu zboża pracować będą codziennie do tej pory, dopóki sprzed magazynu nie odjedzie ostatni klient. Jak zwykle od rolników sprzedających 3 tony zboża punkt skupu odbierze towar własnym transportem.

(gr)

Hufiec z NRD w Nadleśnictwie Szczebra

Młodzież z Technikum Mechanicznego w Białymstoku utrzymuje od paru lat kontakty z uczniami szkół średnich z miejscowości Seehausen w NRD. Wynikiem tej przyjaźni jest zorganizowanie w bieżącym sezonie wspólnego hufca pracy w Nadleśnictwie Szczebra koło Augustowa. Ta forma pracy i wypoczynku służy wzajemnemu zbliżeniu młodzieży różnych krajów, pogłębieniu wiedzy zawodowej i upowszechnianiu znajomości języków.

Ponad 60-osobowa grupa dziewcząt i chłopców z Seehausen i Białegostoku czuje się znakomicie w augustowskich lasach. Młodzież mieszka w hotelu robotniczym. Na co dzień pracuje przy pielęgnacji drzew. Ich pobyt urozmaicają liczne wycieczki. Zwiedzili już atrakcyjniejsze miejsca rejonu Suwałk. W planie wyjazd do Białowieży.

(zj)

Stawiski budują

Nowoczesne rolnictwo potrzebuje specjalistów. A specjaliści nie osiedlą się w gminie, jeśli nie zapewni im się mieszkań. Stąd rozwiązanie kwestii mieszkaniowej władze polityczne i administracyjne Stawisk postawiły na czołowym miejscu w programie rozwoju społeczno - gospodarczego gminy.

Problem mieszkań rozwiązywano różnymi sposobami; uzyskując dodatkowe powierzchnie przy remontach kapitalnych, preferując budownictwo indywidualne, wreszcie inwestując. Mimo napiętych zadań Stawiski mogą odnotować na swym koncie znaczne osiągnięcia, które choć nie rozwiążą ostatecznie kwestii mieszkaniowej, są jednak poważnym krokiem naprzód.

Przy ul. Strażackiej budowane są dwa budynki na 20 rodzin każdy. Niedawno w osiedlu POM-u w Smolnikach przekazano do użytku budynek na 12 rodzin. Dwa budynki na 10 rodzin każdy, buduje w ramach posiadanych limitów Stacji Hodowli Roślin. Ruszyła również budowa Domu Nauczyciela. (zp)

co, gdzie, kiedy?

KINA W WOJEWÓDZTWACH ŁOMŻYŃSKIM

Łomża „Millenium" — „Policjanci", prod. USA, (od lat 18).
Łomża „Październik" — „Dramat namiętności", prod. kanad., (od lat 18).
Grajewo — „Zeznania komisarza policji przed prokuratorem republiki", prod. włosk., (od lat 15).
Kolno — „Trzej muszkieterowie", prod. panamsk.
Wysokie Mazowieckie — „Hazardziści", prod. polsk., (od lat 15).
Zambrów — „Lady Caroline Lamb", prod. ang., (od lat 15).

SUWALSKIM

Suwałki „Bałtyk" — „Piaf", prod. franc., (od lat 15).
Suwałki „Merkury" — „40 karatów", prod. USA, (od lat 15); Film studyjny — „Amarcord", prod. włosk., (od lat 15).
Augustów — „Papierowy księżyc", prod. USA, (od lat 15).
Ełk „Polonia" — „Morderstwo w Orient Expressie", prod. ang., (od lat 15).
Ełk „Orzeł" — „Ballada o Kowpaku", prod. radz.
Ełk „Zorza" — „Śmiercionośny ładunek", prod. USA, (od lat 15).
Giżycko — „Ostatnie zadanie", prod. USA, (od lat 18); „Czy pasujemy do siebie kochanie", prod. CSRS.
Gołdap — „Jak zdobyć prawo jazdy", prod. franc., (od lat 15).
Mikołajki — „Romans jakich wiele", prod. włosk., (od lat 18).
Olecko — „Kochankowie roku pierwszego", prod. CSRS, (od lat 15).
Pisz „Stolica" — „Handlarz bronią", prod. włosk., (od lat 15).
Ruciane-Nida „Gaj" — „Nieśmiertelni", prod. rum., (od lat 15).
Sejny — „Zorro", prod. włosk.-franc.
Węgorzewo — „Szczęki", prod. USA, (od lat 15).

Kierownictwo kin zastrzega możliwość zmian programu.

MUZEA W ŁOMŻY

Muzeum Okręgowe, ul. Sadowa 12 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych): we wtorki w godz. 8—18, w czwartki w godz. 10—18, w niedziele w godz. 13—17, w pozostałe dni tygodnia w godz. 8—15, w wolne soboty w godz. 8—19. Wystawy stałe: Rękodzielnictwo i sztuka kurpiowska; Jantar — bursztyn znad Narwi. Wystawa czasowa: Teatr amatorski w XIX wieku w Łomży — dokumenty działalności.

Skansen w Nowogrodzie — czynny codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych w godz. 7—18.

Muzeum Rolnictwa w Ciechanowcu, ul. Pałacowa 5 — czynne do dnia 30.IX. br. codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 9—18, w niedziele w godz. 11—19. Wystawy stałe: Monografia K. Kluka; Rozwój techniki rolniczej; Rzemiosło wiejskie; Transport. Skansen Mazowiecko-Podlaski z ekspozycją wnętrz. Wystawy czasowe: „Ginący świat wiatraków" i prace Pleneru Wiejskiego „Ciechanowiec — 76".

W SUWAŁKACH

Muzeum Okręgowe, ul. Kościuszki 81 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 10—17, w piątki w godz. 12—19. Wystawy stałe: Pradzieje Ziemi Suwalskiej; Malarstwo Alfreda Wieruszkowalskiego. Wystawa czasowa: Autoportrety malarzy polskich.

Muzeum im. M. Konopnickiej — Oddział Muzeum Okręgowego, ul. Kościuszki 31 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 10—17. Wystawy stałe: Maria Konopnicka 1842—1910; Ekspozycja saloniku z połowy XIX wieku. Wystawa czasowa: Ilustracje D. Imielskiej-Gebethner do wiersza M. Konopnickiej „O Janku Wędrowniczku".

Ełk

Zachowamy ślady przeszłości Mazur

Skansen w Ełku nabiera realnych kształtów. Na zaproszenie Społecznego Komitetu Budowy Skansenu przybył z Warszawy rzeczoznawca z Wydziału Zabytków Ministerstwa Kultury i dokonał oględzin zabytkowych chat mazurskich.

Do najciekawszych i najlepiej zachowanych należą chaty w Krzyżewie i w Dorszach. Obiekt z Krzyżewa zachował się stosunkowo dobrze, z przeniesieniem go można więc poczekać do przyszłego roku, gdy cały teren pod skansen zostanie odpowiednio przygotowany i zagospodarowany.

Natomiast chata w Dorszach jest przez obecnych właścicieli zaniedbana i chyli się do upadku. A jest to obiekt cenny i charakterystyczny dla architektury regionalnej o pięknie zachowanych szczegółach budowy. Trzeba go więc jak najśpieszniej przenieść na teren skansenu.

Na podstawie dokonanych oględzin SKBS otrzyma dokumentację robót i kolejność ich wykonania. Pierwszym zadaniem będzie dokonanie inwentaryzacji chaty w Dorszach, tj. oznakowanie każdej z części budynku, następnie impregnowanie elementów budowlanych, tj. poddanie ich kąpieli oczyszczającej i konserwującej.

Do robót pomocniczych przy tym interesującym przedsięwzięciu zgłosi się zapewne ełcka młodzież. (zb)

Czyn czyżewskich stolarzy

Zakład stolarski wysokomazowieckiej filii Wojewódzkiej Usługowej Spółdzielni Pracy z siedzibą w Czyżewie zatrudnia około 80 osób. Głównym jego zadaniem jest świadczenie usług dla rolników. Dzięki dobrej pracy załogi, udało się wygospodarować rezerwy pozwalające na kooperację z Polskimi Zakładami Optycznymi. Zakład wykonuje dla PZO podstawki do powiększalników fotograficznych. Drobny detal, ale ważny. Bez niego nie można by zmontować tego urządzenia.

Załoga podejmuje liczne czyny społeczne, ostatnio np. wybudowano tu w czynie społecznym wiatę na tarcicę. Wartość prac szacuje się na około 30 tys. zł. (zp)

Przedsięwzięcia kulturalne Szepietowa

W ostatnim roku wiele zmieniło się w dziedzinie kultury na terenie gminy Szepietowo i samej siedzibie gminy. Powstał tam Ośrodek Kultury, którego zadaniem jest nadzorowanie i programowanie pracy, oraz pomoc merytoryczna dla placówek działających dotychczas w rozproszeniu, takich jak świetlice wiejskie, kluby RSW — Prasa — Książka — „Ruch", Kluby Młodego Rolnika. Powołano Gminnego Dyrektora Kultury — któremu przypada rola koordynatora wszystkich przedsięwzięć na terenie gminy. Dyrektor posiada również wiele uprawnień administracyjnych, pomocnych w wykonywaniu tej funkcji.

Przedsięwzięcia administracyjne zostały poparte konkretnymi działaniami. Argumentem na rzecz nowych rozwiązań trafiających do wszystkich jest rozpoczęta w roku bieżącym, kosztem ponad 2 mln złotych budowa Gminnego Ośrodka Kultury. Znajdą się tu pomieszczenia: Biblioteka Gminna, kino, sala gier i inne. (zp)

Wysokie Mazowieckie

Oczyszczalnia ścieków niezbędna

Przepływający przez Wysokie Mazowieckie strumień Brok, (dopływ Bugu) zamienia się stopniowo w kanał ściekowy. Jako jedyna rzeczka w mieście — zbiera ścieki komunalno - przemysłowe. z całego miasta. Na niektórych odcinkach zagrożone jest życie biologiczne strugi.

W największym stopniu zanieczyszczony jest odcinek między Wysokiem Mazowieckiem a Rosochatem. Na tej długości rzeczka zaliczana jest do III klasy czystości (III klasa czystości — wody nadają się dla przemysłu, II — do kąpieli i hodowli ryb, I — do wodociągów). Zdarza się, że stopień zanieczyszczenia przekracza I tę najniższą normę.

Narastające zagrożenie sanitarne zmusza do szybkiego rozwiązania problemu. Tym bardziej, że oczyszczalnie przyzakładowe nie spełnią swej funkcji, ponieważ są za małe. Tak jest w Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej, w Zakładach Mięsnych, szpitalu.

W początkach maja br. na naradzie poświęconej temu tematowi, podjęto decyzję budowy wspólnej oczyszczalni dla całego miasta. Jej koszt ma wynieść 150 mln zł. W finansowaniu budowy partycypować będą wszystkie zainteresowane jednostki. Sprawa jednak się przeciąga, ponieważ nie jest jeszcze opracowana dokumentacja, nie podjęto też decyzji w sprawie dotacji. (zj)

Ekonomiści z „Sierżana" w czołówce

Wśród licznych zakładowych organizacji społeczno-gospodarczych w BZPW im. Sierżana poczesne miejsce zajmuje koło Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego. Powstało ono jesienią 1964 roku. Założycielem i pierwszym prezesem koła, a następnie inicjatorem wielu jego owocnych poczynań, był mgr Tadeusz Wnorowski.

Członkowie koła biorą udział we wszystkich akcjach społeczno-gospodarczych przedsiębiorstwa, wchodzą w skład wielu zakładowych komisji specjalistycznych, są wykładowcami szkolenia ekonomicznego załogi, udzielają pomocy pracownikom uczącym się, są opiekunami młodzieży odbywającej praktykę w zakładzie, mają stałe przedstawicielstwo w KSR.

Koło PTE przy Zakładach im. Sierżana uplasowało się w czołówce białostockich placówek Towarzystwa. Bierze ono aktywny udział w konkursach: „Dobrej Roboty", „Stać nas na więcej i lepiej", „Analizie Wartości" i in. (gen)

Karty dla wybrańców

Przepisy stanowią, że karty pływackie będą wydawane przez upoważnionych do tego ratowników wodnych. W Augustowie wydawać je powinni ratownicy na plaży miejskiej nad jeziorem Necko, w Ośrodku ZSMP w Borkach oraz Ośrodku Transportowców i Drogowców w Przewięzi nad Jeziorem Białym.

Sezon w pełni, lecz zdobyć kartę pływacką nie jest łatwo. Augustów otrzymał z WOPR w Suwałkach tylko 50 (słownie: pięćdziesiąt) druków, zaś chętnych do zdobycia uprawnień jest kilkuset. Czyżby komuś zależało, aby odbył się przy okazji egzamin konkursowy? (W-W)

Krew - darem życia

Lekkomyślność i bohaterstwo

Niewinna zabawa w orzeźwiającym nurcie rzeki przerodziła się w tragedię w ciągu jednej chwili. Wychowawczyni weszła właśnie do sklepu po napoje dla swych podopiecznych, uczestników obozu wędrownego. Dzieciom nie pozwoliła oddalać się, miały czekać na nią przed sklepem. Ale kilkorgu zabrakło cierpliwości — słońce paliło, woda nazbyt korciła. Ośmioro odłączyło się od grupy zdążając z piłką i materacem ku rzece.

— A ja przyszedłem tam od pracy przy sianie, żeby się umyć — mówi Jurek Banach. — Widziałem jak grali w piłkę, jak pluskali się, jak władowali się na materac dmuchany. Naraz zobaczyłem, że ich znosi na środek, a potem w kierunku promu (mieszkańcy Wincenty, gdzie miał miejsce wypadek, nazywają tak ruchomy pomost, leżący na wodzie na zbiornikach powietrznych). Dno tam miejscami takie, że i kilkumetrowym drągiem nie sięgniesz. Silny nurt łatwo wywrócił materac i wtedy wszyscy znaleźli się w wodzie, na samym środku rzeki. Widząc co się dzieje, zdążyłem tylko krzyknąć i wskoczyłem do wody. Jedną z dziewczynek chwyciłem za rękę i pomogłem wyjść na pomost, drugą — za ramię, ale ta się wyśliznęła.

Chłopcu nawet teraz, w trakcie opowiadania drży w tym momencie głos. Ręka odruchowo zaciska się w tym drugim, skuteczniejszym już chwycie.

W tym samym czasie, słysząc krzyki tonących, wbiegł na pomost znajdujący się w pobliżu Ryszard Dębowski (22 lata). Do jednej z tonących, tej najbardziej przytomnej krzyknął, aby chwyciła się pomostu, w kierunku innej wyciągnął nogę, której ta, w ostatnim odruchu uczepiła się kurczowo. Jednocześnie, rękami chwycił chłopca tracącego już przytomność. Piątka lekkomyślnych amatorów kąpieli w miejscu niestrzeżonym i bez opieki, została wyciągnięta z wody.

— Nie zauważyliśmy, że wśród siedmiu uratowanych nie ma jeszcze jednego dziecka. Musiało go wciągnąć pod prom — dodaje Jurek. — Nie zdążyliśmy mu pomóc.

Zdarzenie, w którym Ryszard Dębowski i Jerzy Banach wykazali ofiarność i odwagę w ratowaniu tonących, miało miejsce 28 czerwca br. Kurator Oświaty i Wychowania mgr Stanisław Daniszewski wręczając kilkunastoletniemu chłopcu, Jurkowi Banachowi nagrody i upominki, składając gratulacje i wyrazy uznania, zwrócił się również do ojca chłopca, zamykając wszystkie możliwe w danej sytuacji słowa w stwierdzeniu: „Dobrze wychowaliście syna...!" (nom)

Hurtownicy nie wstydźcie się

Etykietki — banderole nalepiane na paczkowane artykuły spożywcze jak cukier, kasza itp. gwarantują kupującemu rzetelność wagi oraz informują, jakie przedsiębiorstwo paczkowało dany artykuł. Ostatnio Przedsiębiorstwo Handlu Spożywczego w Łomży zaniechało nalepiania wspomnianych etykiet-banderoli. Czyżby przyczyną tego była oszczędność papieru, czy też pracochłonność?

W przypadku nierzetelnej wagi zakupionego towaru, co niestety zdarza się dość często, kupujący nie wie kogo ma posądzać o nieuczciwość: hurtownika paczkującego towar czy też sprzedawcę.

Należałoby zatem wprowadzić ponownie obowiązek nalepiania na paczkowane artykuły spożywcze etykiet-banderoli.

(oles)

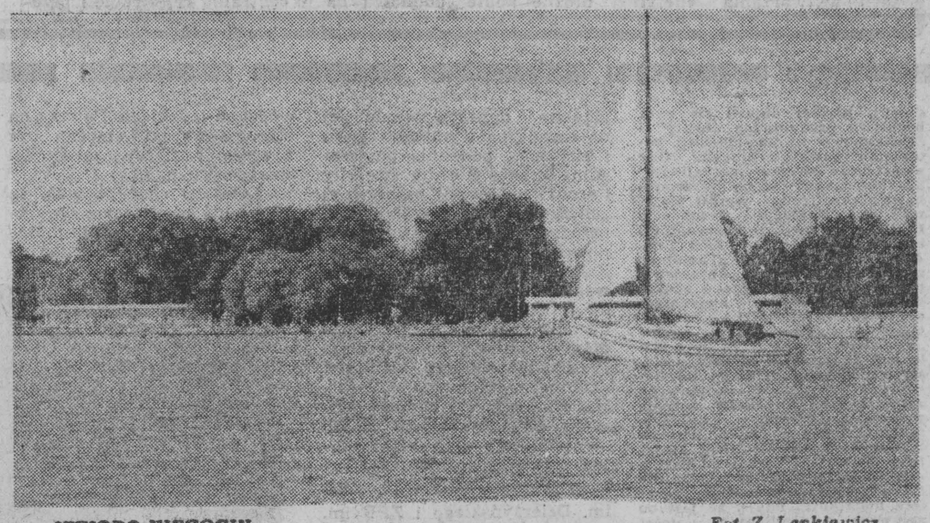

JEZIORO NIEGOCIN. *Fot. Z. Lenkiewicz*

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 13 lipca 1976 roku zmarł

STANISŁAW DAWIDOWSKI

naczelnik Wydziału Kredytów Narodowego Banku Polskiego w Giżycku. W Zmarłym tracimy wieloletniego, zasłużonego pracownika banku i nieodżałowanego kolegę.

Cześć Jego Pamięci!

Kierownictwo i pracownicy NBP Oddział w Giżycku i Oddziału Wojewódzkiego w Suwałkach.

K 2700-1

radio i tv

PROGRAM I
1322 m

Wiadomości: 0.01, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 12.05, 15.00, 16.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00; 0.11 Program nocny z Wrocławia; 5.06 Poranne Rozmaitości Rolnicze; 5.50 Gospodarskie rozmowy; 6.00 Sygnały dnia; 8.10 Melodie naszych przyjaciół; 8.35 Bydgoski koncert rozrywkowy; 9.05 Po jednej piosence; 9.20 Słynne rosyjskie zespoły ludowe; 9.45 „Niezapomniane stronice; 10.00 Lato z radiem; 12.25 Koszalin na muzycznej antenie; 12.45 Rolniczy kwadrans; 13.00 Zespół „Ptaki"; 13.15 Dom i my; 13.35 Spotkania z folklorem muzycznym; 14.00 Co się wam w tej audycji najbardziej podoba; 14.25 Człowiek i środowisko; 14.30 Wakacje z muzyką; 15.10 Z polskiej fonoteki muzycznej; 15.35 Z lekką muzą przez lata; 16.11 Antologia jazzu polskiego; 16.35 Estrada przyjaźni; 16.55 Huta „Katowice" ma głos; 17.00 Radiokurier; 17.20 Parada piosenki polskiej; 18.00 Muzyka i Aktualności; 18.30 Twórcy polskiej piosenki; 19.15 Ork. PR i TV w Katowicach; 20.05 Koncert z gwiazdą; 21.05 Kronika sportowa; 21.15 Koncert życzeń; 22.20 Gra A. Mazurkiewicz; 22.30 Reportaż; 22.45 Minirecital Daniela; 23.15 Wybitni artyści polscy.

PROGRAM III
72.80 MHz

Wiadomości: 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 10.30, 12.05, 15.00, 17.00, 19.30, 22.00; 5.06 Hej, dzień się budzi; 5.30 Muzyczna zegarynka; 6.30 Polityka; 6.45 Muzyczna zegarynka; 8.05 Kiermasz płyt; 8.30 Co kto lubi; 9.00 „Najdłuższe pożegnanie" — odc. pow.; 9.10 S. Wonder — kompozytor poszukiwany; 9.30 Nasz rok 76; 9.45 Dyskoteka pod gruszą; 11.00 Życie rodzinne — magazyn; 11.30 Jazzowe nastroje braci Laws; 12.25 Za kierownicą; 13.00 Powtórka z rozrywki; 13.50 „Żegnaj, Grosvenor Square" — odc. pow.; 14.00 Lato w Filharmonii; 15.10 Przeboje M. Rodowicz; 15.30 Sezam pod Trójką; 15.40 Wiązanki standardów; 16.00 Rozszyfrowujemy piosenki; 16.20 Jazz-rock; 16.45 Nasz rok 76; 17.05 Poczta UKF; 17.40 Fotoplastykon; 18.00 Muzykobranie; 18.30 Polityka; 18.45 Nowości radzieckiego jazzu i piosenki; 19.15 Książka tygodnia; 19.35 Opera tygodnia; 19.50 „Najdłuższe pożegnanie" — odc. pow.; 20.00 Wariacje na tematy Gershwina; 20.30 Niedyskrecje Temidy — gawęda; 20.40 „Trzy małe nastroje"; 21.00 Reminiscencje muzyczne; 21.50 Sonety Szekspira; 22.08 Barbara; 22.15 „Lekcja poloneza" — odc. pow.; 22.45 Piosenki tylko dla dorosłych; 23.05 Czas relaksu.

PROGRAM IV
70.01 MHz

Wiadomości: 12.00, 16.00; 6.00 Język angielski; 6.15 Vademecum rolnika; 6.30 Zespół Instrumentalny P. Figla; 6.45 Poranne rytmy; 6.55 Informacje dla turystów; 7.00 Magazyn informacyjny; 7.10 Muzyczny cocktail; 7.25 Danie na dziś; 7.30 Muzyczny cocktail; 7.40 W ludowych rytmach; 8.00 Transmisja z programu I; 11.55 Gra Zespół A. Maliszewskiego; 12.05 „Anatomia zazdrości" — rep. T. Haładyja; 12.20 Radio — reklama; 12.25 Rytmy ludowe obu Ameryk; 13.00 Z radiowej fonoteki muzycznej; 13.50 Dookoła „Alcesty"; 14.25 Teatr PR: „Fromborska baszta"; 14.55 Teatr PR: „Diabeł"; 16.05 Koncert w wykonaniu studentów PWSM w Krakowie; 16.50 „Błyszczące inicjatywy" — aud. Z. Kazimierczuka; 17.00 „Akordeon a sprawa polska" — aud. sł.-muz. J. Papaja; 17.15 „Spór o gminną wspólnotę" — rep. A. Bartosza; 17.35 Grają big-bandy (stereo); 17.55 Wiadomości; 18.00 Muzyka i Aktualności (z programu I); 18.25 Kodeks i kierownicą; 18.40 Wolność nadeszła w lipcu; 19.00 Radiowy poradnik językowy; 19.15 Język rosyjski; 19.30 Jean Baptiste Lully: „Alcesta" — opera w 5 aktach; 22.30 Rozmowy o filozofii; 22.50 Gra zespół „Spisek Sześciu".

TELEWIZJA
PROGRAM I

9.00 Program na dzień dobry.
11.00 „Montparnasse 1919" — film fab. prod. franc.-włoskiej.
16.25 Program dnia.
16.30 Dziennik TV (kolor).
16.40 „Obiektyw" — program województw: poznańskiego, gorzowskiego, kaliskiego, konińskiego, leszczyńskiego, pilskiego, zielonogórskiego.
17.00 Dla młodych widzów: „Teleferie" (kolor).
18.10 Rady, informacje, opinie.
18.15 Patrol.
18.45 Melodie zawsze młode.
19.15 Przypominamy, radzimy.
19.20 Dobranoc — „Mieszkaniec zegara z kurantem".
19.30 Dziennik TV (kolor).
20.15 Studio Olimpijskie.
20.35 „Podróże detektywa" — film ser. prod. ang. (kolor).
21.25 Pegaz (kolor).
22.10 Dziennik TV (kolor).
22.15 „Maraton" — film dokument.

PROGRAM II

16.45 Program dnia.
16.50 Moje miasto — Rybnik.
17.10 Motomagazyn — Zderzak — program rozrywkowy.
17.30 Ludzie nauki — prof. dr Józef Mądalski.
18.00 Kino Letnie: Słynne ucieczki — „Niewolnik galijski" — film ser. prod. franc. (kolor).
19.00 Program lokalny.
19.20 Dobranoc.
19.30 Dziennik TV (kolor).
20.15 Studio Olimpijskie.
20.35 Przegląd twórczości Jeremiego Przybory — „Balladyna".
21.05 Jarmark Pieśni i Tańca — Mielec 76 (kolor).
21.25 24 godziny (kolor).
21.35 Granice rekordu.
22.05 Róże Montreux — Burt Bacharach (kolor).

PR i TV zastrzegają sobie możliwości zmian w programie.

TELEWIZJA RADZIECKA

7.10 — Gimnastyka poranna (kolor).
7.30 — „Bajko, przyjdź!" — program dla dzieci.
8.00 — „Siedemnaście mgnień wiosny" — film fab. 10 odc.
9.10 — Jeden za wszystkich, wszyscy za jednego.
12.25 — Filmy popularnonaukowe.
12.55 — Szkoła szachistów (kolor).
13.25 — N. A. Niekrasow i rosyjskie pieśni ludowe.
14.05 — Wesołe nutki — program dla dzieci.
16.30 — Nauka dzisiaj.
17.00 — Twórczość narodów świata (kolor).
19.00 — Program informacyjny „Czas".
19.30 — „Siedemnaście mgnień wiosny" — film fab. 11 odc.

Dalszy ciąg programu ze studia TV Białoruskiej.

w razie wypadku

W BIAŁYMSTOKU

Miejskie Pogotowie Ratunkowe, ul. Krasińskiego 1, tel. biura wezwań 999, informacji pogotowia 222-22.

Ambulatorium Pogotowia, ul. M. Fornalskiej 11, tel. 246-41: internistyczne, pediatryczne, ginekologiczne, stomatologiczne, zabiegowe, rentgen, chirurgia dorosłych, czynne w godz. 18—8, w niedziele i święta całą dobę.

Terenowe Pogotowie Ratunkowe, ul. Lenina 3/5, tel. biura wezwań 355-33: ambulatorium ogólne; ambulatorium chirurgii dziecięcej, ul. Wołodyjowskiego 3 a.

Informacja służby zdrowia — tel. 353-34.
Pogotowie MO — tel. 997.
Straż Pożarna — tel. 998.
Pogotowie Elektryczne — tel. 991.
Pogotowie Gazowe — w godz. 7—15 tel. 363-28, w godz. 15—7 tel. 992.
Pogotowie Techniczne Wodociągów — tel. 994.
Informacja Kolejowa — tel. 910.

APTEKI

Apteka nr 65-007, ul. Wesołowskiego 2, tel. 219-04.
Apteka nr 65-008, ul. Sienkiewicza 53, tel. 362-24.
Apteka nr 65-006, ul. Malmeda 12, tel. 262-51.
Informacja o lekach — tel. 219-04.
Informacja o lekach z importu — tel. 368-01 w godz. 6.45—14.45.

SZPITALE

Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel 216-21 i 270-41 — dyżurują oddziały: dziecięcy wewnętrzny i dziecięca chirurgia.

Klinika Dermatologiczna AMB, ul. Manifestu Lipcowego 2, tel. 219-06.

Woj. Szpital Zakaźny, Osiedle Dojlidy, ul. Żurawia.

DYŻURY SZPITALI W DNIU 15.VII.1976 r.

Państwowy Szpital Kliniczny, ul. M. Skłodowskiej-Curie 24, tel. 224-31 — dyżurują oddziały: chirurgia, laryngologia, okulistyka, neurologia, wewnętrzny, reanimacja.

Klinika Gruźlicy Płuc AMB, Osiedle Dojlidy, ul. Żurawia — dyżuruje oddział gruźlicy.

Woj. Szpital Zakaźny, Osiedle Dojlidy, ul. Żurawia — dyżuruje oddział zakaźny dziecięcy.

Woj. Szpital im. M. Skłodowskiej-Curie, ul. Warszawska 15, tel. 357-71 — dyżuruje oddział położniczy.

W ŁOMŻY

Pogotowie Ratunkowe — tel. 99.

APTEKI

Apteka nr 76-003, ul. Giełczyńska 1, tel. 32-44.

SZPITALE

Woj. Szpital Zespolony, ul. M. Skłodowskiej-Curie 1, tel. 24-05 do 24-09.

W SUWAŁKACH

Pogotowie Ratunkowe — tel. 99.

APTEKI

Apteka nr 79-003, ul. Kasprzaka 2/4, tel. 25-92.

SZPITALE

Woj. Szpital, ul. Kościuszki 101, tel. 22-41.

Gazeta Współczesna

Dziennik Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Redaguje Kolegium. Adres Redakcji, ul. Wesołowskiego 1. 15-950 Białystok, skr. poczt. 192. Telefony: centrala 2-32-41 — łączy wszystkie działy redakcji. Redaktor Naczelny 2-03-35. Zastępca Redaktora Naczelnego 2-11-18. Zastępca Redaktora Naczelnego 2-77-16. Sekretarz Redakcji 2-15-05. Dział Reporterski 2-23-77 Dział Ekonomiczny 2-11-30. Dział Sportowy 2-23-17. Redakcja nocna 2-46-27, 374-63. Oddziały Redakcji: Suwałki, ul. Kościuszki 85, tel. 20-06. Łomża, ul. Sadowa 10, tel. 26-87. Wydawca: Przedsiębiorstwo Wydawniczo-Kolportażowe RSW „Prasa-Książka-Ruch" ul. Wesołowskiego 1, 15-950 Białystok. Telefony: centrala 2-32-41. Dyrektor 2-11-10. Prenumeratę przyjmują Oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch" oraz urzędy pocztowe i doręczyciele w terminach: — do dnia 10 każdego miesiąca na wyjątkiem grudnia poprzedzającego okres prenumeraty.

Jednostki gospodarki uspołecznionej, instytucje i organizacje społeczno-polityczne oraz inne zakłady pracy składają zamówienia w miejscowych Oddziałach RSW „Prasa-Książka-Ruch", Zakłady pracy w miejscowościach, w których nie ma Oddziałów RSW oraz prenumeratorzy indywidualni zamawiają prenumeratę w urzędach pocztowych lub u doręczycieli. Prenumeratę ze zleceniem wysyłki za granicę, która jest o 50% droższa od prenumeraty krajowej, przyjmuje Biuro Kolportażu Wydawnictw Zagranicznych RSW „Prasa-Książka-Ruch", ul. Wronia 23 — 00-958 Warszawa. Adres Biura Reklam i Ogłoszeń RSW „Prasa-Książka-Ruch" Białystok, ul. Wesołowskiego 1, tel. 2-32-41. Suwałki, ul. Kościuszki 85, tel. 20-06. Łomża, ul. Sadowa 10, tel. 27-01. Druk: Białostockie Zakłady Graficzne. Nr indeksu 35009/35013. F-5